

O warszawskich rogatkach doby klasycyzmu i ich oddziaływaniu

Paweł DETTLOFF

Instytut Sztuki, Polska Akademia Nauk
<https://orcid.org/0000-0002-1813-7211>

ABSTRAKT Rogatki, czyli odwachy stacji kontroli celnej, były niewielkimi budynkami funkcjonującymi w 1. połowie XIX w. przy wjazdach do większych miast ówczesnej Europy. Na ziemiach byłej Rzeczypospolitej budynki te, w głównych miastach wznoszone jako muryrowane, uzyskały charakterystyczne cechy, stanowiące o ich rozpoznawalności. Szczególnie wyróżniały się roгатki warszawskie – najbardziej okazałe, zaprojektowane przez Jakuba Kubickiego, jednego z najwybitniejszych architektów polskiego klasycyzmu. Ich wpływ odnaleźć można w innych obiektach tego rodzaju na ziemiach polskich, także w Krakowie, który w tym czasie miał status wolnego miasta.

SŁOWA-KLUCZE Królestwo Polskie, Warszawa, architektura polska, klasycyzm, odwachy, roгатki, wzory architektoniczne, oddziaływanie, projekty architektoniczne, Jakub Kubicki

ABSTRACT *Warsaw Tollhouses in the Era of Classicism and Their Influence.* In the first half of the 19th century tollhouses, that is posts of customs control guard, were a distinctive type of building in Classicist architecture in the Polish lands. These small buildings functioned throughout Europe at the time; in Poland they were built in larger cities. These characteristically shaped masonry buildings were an expression of the unification of functional and formal solutions applied in the construction of public utility buildings in the Kingdom of Poland. Particularly distinctive, and the most imposing, were the Warsaw tollhouses, designed by Jakub Kubicki, one of the most eminent architects of Classicism in Poland. Traces of their influence can be found in other buildings of this kind in the Polish lands, including the particularly interesting tollhouses in Cracow, then a Free City.

KEYWORDS Kingdom of Poland, Warsaw, Polish architecture, Classicism, guardhouses, tollhouses, architectural patterns, influence, architectural designs, Jakub Kubicki

W XIX STULECIU charakterystycznymi elementami wjazdów do miast europejskich stały się rogatki (il. 1). Były to niewielkie budynki z ruchomą barierą umieszczoną nad jezdnią, wznoszone przy głównych traktach¹. Pełniły one – podobnie jak wcześniej bramy w murach obronnych – ważną rolę, jednak już nie tyle militarną, ile urzędowo-administracyjną: służyły kontroli przyjeżdżających oraz poborowi opłat celnych. Niektóre z rogatek otrzymały starannie zaprojektowaną formę architektoniczną i dekoracje, szczególnie wyeksponowane usytuowanie zachęcało bowiem do odpowiedniego ich wykorzystania jako budowli municypalnych. Ze względu na swoje położenie były często wizytówką miasta, a ich wygląd świadczył o jego znaczeniu. Doskonale nadawały się więc także do pełnienia funkcji reprezentacyjnej: swoją formą i dekoracją mogły wyrażać określone treści, co było zgodne z koncepcją *architecture parlante*², popularną w dobie XIX-wiecznego historyzmu. Rogatki, zwane dawniej także „domami rogatkowymi” lub „celbudami”³, w praktyce przybierały różną postać, wielkość i kształt – w zależności od potrzeb, a także możliwości finansowych miejscowych władz. Często zadowalano się prostymi drewnianymi budkami strażniczymi (wartowniami) lub niewielkimi pawilonami, a czasem stawiano solidne budynki, którym starano się nadać wygląd odpowiedni do statusu i znaczenia miasta.

Architektura rogatek to temat rzadko poruszany w literaturze naukowej, pozostający także na uboczu

rozważań z zakresu historii sztuki. Najważniejszym powodem jest ich mniejsze znaczenie w porównaniu z innymi budynkami użyteczności publicznej, znacznie większymi i bardziej okazałymi, a przez to bardziej atrakcyjnymi dla badaczy. Równie ważną przyczyną jest wreszcie znikoma liczba zachowanych rogatek. Większość z nich nie przetrwała do naszych czasów, najczęściej ustępując miejsca coraz szerszym arteriom komunikacyjnym rozwijającym się metropolii.

W polskiej literaturze naukowej najwięcej informacji odnaleźć można o rogatkach warszawskich, które kilkakrotnie wspomniano w publikacjach na temat zabytków stolicy⁴ i architektury klasycystycznej Królestwa Polskiego⁵. Najbardziej znane są dwa do dziś zachowane zespoły – Rogatki Mokotowskie i Grochowskie – głównie za sprawą ich twórcy Jakuba Kubickiego. Należy zauważyć, że paradoksalnie zasób znanych źródeł archiwalnych na ich temat jest dość skromny, co może zniechęcać do podjęcia dalszych badań. Bogatsze archiwalia, w tym niekiedy także projekty tych budynków, zachowały się natomiast w przypadku kilku innych polskich miast. Dzięki temu dość szczegółowo opisano historię rogatek w Płocku⁶ i Kaliszu⁷. Nieistniejące już rogatki kieleckie stały się tematem artykułu Dariusza Piotrowicza⁸, natomiast lubelskie omówili Wojciech Kalinowski i Stanisław Trawkowski oraz Jerzy Żywicki⁹. Kwestia rogatek jako typu architektonicznego i charakterystycznej grupy budowli klasycystycznych na

1. W polskiej terminologii rogatka to „niewielki, parterowy lub piętrowy budynek u wylotu głównego traktu wiodącego do miasta”; zob. *Słownik terminologiczny sztuk pięknych* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1996), s. 350–351.

2. Piotr Krakowski, „Fasada dziewiętnastowieczna. Ze studiów nad architekturą wieku XIX”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Historii Sztuki*, z. 16 (1981), s. 55.

3. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), sygn. 191/0/-/96: Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, dotyczące się Okopów i Rogatek po miastach 1836–1857, s. 285–312.

4. *Encyklopedia Warszawy*, red. Barbara Petrozolin-Skowrońska (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1994), s. 732; Dobrosław Kobielski, *Pejzaże dawnej Warszawy* (Warszawa: Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne, 1965), s. 82–83; Jerzy S. Majewski, *Warszawa nieodbudowana. Królestwo Polskie w latach 1815–1840* (Warszawa: Veda, 2009), s. 159–166.

5. Stanisław Lorentz, Andrzej Rottermund, *Klasycyzm w Polsce* (Warszawa: Arkady, 1984), s. 44, 266, poz. 153, il. 146, s. 188, s. 270, poz. 173, il. 173; Majewski, *Warszawa nieodbudowana*, s. 159–166.

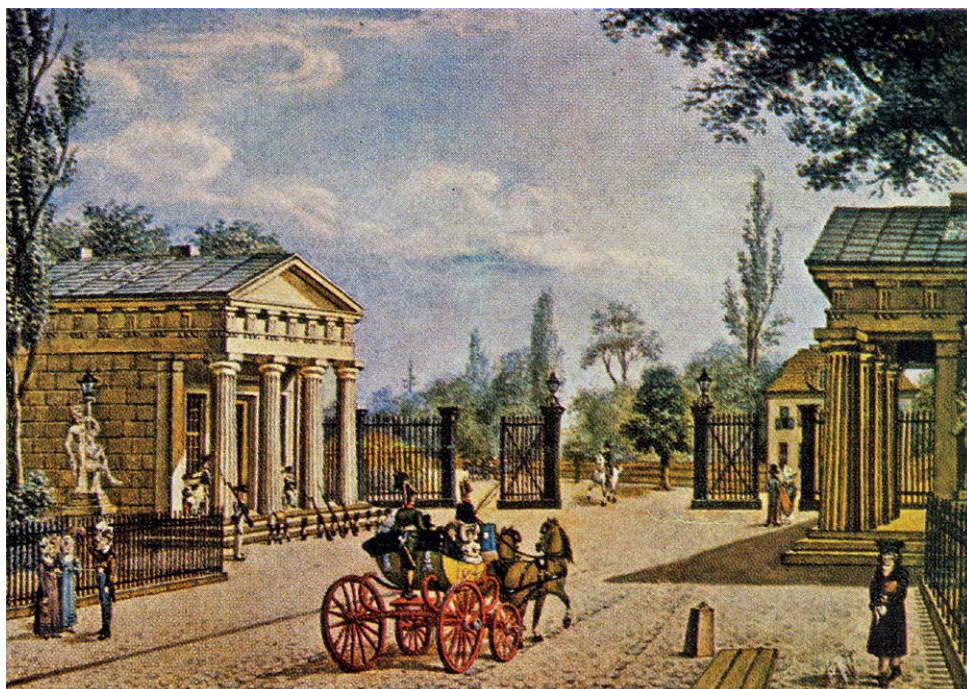
6. Kazimierz Askanas, *Sztuka Płocka* (Płock: Towarzystwo Naukowe Płockie, 1991), s. 166–167.

7. Iwona Barańska, *Architektura Kalisza w dobie Królestwa Kongresowego* (Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2002), s. 144–147.

8. Dariusz Piotrowicz, „Rogatki miejskie w Kielcach”, *Studia Muzealno-Historyczne* 8 (2016), s. 28, 34.

9. Wojciech Kalinowski, Stanisław Trawkowski, „Przebudowa Lublina w Królestwie Kongresowym (w latach 1817–1820)”, *Ochrona Zabytków* 7, z. 3 (1954), s. 161–177; Jerzy Żywicki, *Urzędnicy. Architekci, budowniczowie, inżynierowie cywilni... Ludzie architektury i budownictwa w województwie lubelskim oraz guberni lubelskiej w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*

1 Friedrich August Calau, *Neues Potsdamer Tor in Berlin*, ok. 1824. Repr. wg Wolfgang Schneider, *Berlin* (Leipzig–Weimar 1983), s. 215



ziemiach polskich nie doczekała się – jak dotąd – osobnego opracowania, którego przygotowanie postulował już w latach 50. XX w. Marek Kwiatkowski¹⁰. Temat ten z pewnością zasługuje na dalsze badania, przede wszystkim w zakresie ustalenia szczegółów faktograficznych (zwłaszcza w odniesieniu do obiektów dotąd pomijanych), a co za tym idzie – na obszerną i wyczerpującą monografię, do czego niniejszy artykuł bynajmniej nie pretenduje. W tekście tym chcę jedynie przypomnieć te nieco zapomniane dzieła architektury jako elementy architektonicznego kontekstu dla innych mało znanych projektów klasycystycznych rogatek.

KLASYCYSTYCZNE ROGATKI WARSZAWSKIE

Spośród ocalałych rogatek miejskich na ziemiach polskich najstarsze są klasycystyczne budowle z czasów Królestwa Polskiego. Pierwsze rogatki miejskie w Polsce pojawiły się w Warszawie po roku 1770, kiedy całe miasto (z Pragą i Gołędzinowem) zostało otoczone tzw. okopami Lubomirskiego. W miejscach przecinających je szlaków komunikacyjnych postawiano posterunki

kontrolne strzegące wjazdów, a każdy z nich flankowały dwa pawilony: w jednym urzędował dozorca policji jako przedstawiciel władz municypalnych, w drugim – poborca podatkowy pobierający opłaty tzw. rogatkowe, wprowadzone w połowie XVIII w. W końcu tego stulecia na lewym brzegu Wisły funkcjonowało siedem rogatek¹¹. Do wymiany tych obiektów w większości drewnianych na murowane przystąpiono w okresie Królestwa Polskiego, czyli w latach 1815–1830¹². Prowadzono wówczas prace regulacyjne i remontowe w ramach porządkowania i unowocześniania miasta, a rogatki stały się ważnym i czytelnym znakiem wprowadzanych zmian i udoskonaleń w przestrzeni publicznej.

Realizowane z rozmachem przedsięwzięcia architektoniczno-urbanistyczne Królestwa Polskiego miały swój początek jeszcze przed jego utworzeniem. W programie Komitetu Cywilnego Reformy, powołanego w 1814 r. w celu przygotowania struktur i wytycznych dla autonomicznych władz polskich, znalazł się postulat podźwignięcia miast, w tym „embellishment de la capitale”. Było to zgodne z wolą Aleksandra I, który

(Lublin: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, 2010), s. 108–109. W niniejszym artykule dane na temat rogatek zachowanych w Królestwie Polskim oparto na wymienionej wyżej literaturze.

10. Marek Kwiatkowski, „Nieznane widoki i plany warszawskich odwodów i rogatek celnych”, *Biuletyn Historii Sztuki* 21, nr 1 (1959), s. 91.

11. *Encyklopedia Warszawy*, s. 732; Kobielski, *Pejzaże dawnej Warszawy*, s. 82–83.

12. Andrzej Jezierski, Cecylia Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski* (Warszawa: Wydawnictwo Key Text, 1997), s. 120–135.



2 Warszawa, Rogatki Mokotowskie. Fot. Paweł Dettloff

interesował się sprawami architektury i urbanistyki, a „[t]roska o rozwój Królestwa (Polskiego), o upiększenie i podnoszenie z upadku polskich miast była [...] jednym z elementów jego świadomej polityki”¹³. Rozwój cywilizacyjny kraju miał dodać blasku panowaniu rosyjskiego monarchy, a zarazem zapewnić mu przychylność i uznanie polskiego społeczeństwa¹⁴. Najważniejszym elementem tej akcji stały się inwestycje związane z modernizacją Warszawy, w tym zakrojona na szeroką skalę regulacja urbanistyczna¹⁵. Budowa rogatek była podyktowana także wymogami prawnymi – wiązała się z uszczelnieniem granic miast i wzmoczoną kontrolą celną oraz ściąganiem akcyzy (m.in. na alkohol, bydło i konie), stanowiącej jedno z głównych źródeł dochodu gmin. Finansowanie i liczbę rogatek regulowały odrębne przepisy.

Z początkiem roku 1816 naczelne władze administracyjne podjęły starania o poprawę wyglądu stolicy. W tym celu namiestnik generał Józef Zajączek wydał

połączenie, by zająć się wjazdami do miasta i wystawić przy nich „budowy kształtne i wygodne” w miejsce dotychczasowych „nędznych domów rogatkowych”¹⁶. Opracowanie planów powierzono architektowi Jakubowi Kubickiemu, budowniczemu generalnemu Królestwa Polskiego¹⁷. Jak wiadomo, architekt ten jeszcze za panowania króla Stanisława II Augusta uczestniczył w pracach nad planami przebudowy części Warszawy, a w listopadzie 1815 r., gdy Aleksander I już jako król polski odwiedził miasto, ofiarował mu swoje rysunki dotyczące porządkowania stolicy Królestwa¹⁸. Następnie w przeciągu zaledwie trzech tygodni przedstawił projekt pierwszej pary rogatek¹⁹. Wzniesiono je przy wjeździe od strony Mokotowa. Są to zachowane klasycystyczne pawilony przy obecnym placu Unii Lubelskiej, znane jako Rogatki Mokotowskie. Były już gotowe na kolejną wizytę cesarza Aleksandra w Królestwie Polskim w listopadzie roku 1816. Według relacji prasowych nowy wjazd wyróżniał się „pięknością i kształtnością budowy”

13. Przemysław Wątroba, „Jakuba Kubickiego projekty urbanistyczne dla Warszawy i Pragi. Przyczynek do recepcji urbanistycznych idei francuskiego oświecenia”, *Rocznik Warszawski* 28 (1998), s. 79.

14. Wojciech Trzebiński, „Aleksander I a działalność urbanistyczna rządu Królestwa Polskiego w latach 1815–1821”, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki* 34, z. 1–2 (1989), s. 37–40.

15. Majewski, *Warszawa nieodbudowana*, s. 160.

16. Trzebiński, „Aleksander I a działalność urbanistyczna rządu Królestwa Polskiego w latach 1815–1821”, s. 43.

17. Ibid., s. 42–43, 45.

18. Ibid., s. 42–43.

19. Ibid., s. 43–45.

nie tylko spośród nowych obiektów w mieście, lecz także „pomiędzy pierwsze w Europie do miast stołecznych wjazdy liczyć się może”. Z dumą podkreślono, że są one dziełem „biegłego w sztuce budowniczej naszego rodaka” Jakuba Kubickiego, budowniczego generalnego Królestwa Polskiego. Przy okazji wspomniano, że miejsce na rogatki było już wcześniej wybrane przez króla Stanisława II Augusta²⁰. W 1780 r. Domenico Merlini wznosił tam tzw. Bramę Mokotowską – dwa niewielkie budynki na planie kwadratu, przeznaczone dla strzegących wjazdu²¹.

Najpóźniej do kwietnia roku 1818 (do wizyty cesarza z okazji zwołania pierwszego sejmiku Królestwa Polskiego) wybudowano zespoły rogatek przy wjazdach do miasta od strony traktów: kalisko-poznańskiego (Rogatki Wolskie)²², zakroczymskiego (Rogatki Marymonckie)²³, a także krakowskiego (Rogatki Jerozolimskie)²⁴. W 1823 r. wzniesiono Rogatki Grochowskie i Gołędzinowskie (na Pradze) oraz Belwederskie²⁵. Ponadto funkcjonowały rogatki Czerniakowskie i Żąbkowskie, których w tym czasie nie zdołano wyposażać w budynki murowane.

Wspomniane wyżej murowane klasycystyczne budowle wzniesiono przy siedmiu z dziesięciu wjazdów do miasta. Większość z omawianych obiektów nie przetrwała do naszych czasów. Najwcześniej uległy zagładzie Rogatki Marymonckie, które zburzono już po czterech latach w związku z budową Cytadeli²⁶. Rogatki Gołędzinowskie rozebrano w roku 1878²⁷. Z biegiem lat pawilony rogatkowe zaczęły coraz bardziej przeszkadzać w ruchu kołowym, co przyczyniło się do likwidacji

kolejnych obiektów. Do lat 40. XX w. przetrwały zespoły rogatek Wolskich i Jerozolimskich, ale rozebrano je w 1942 r. na rozkaz niemieckich władz okupacyjnych. Po wojnie ich nie odbudowano²⁸ – zapewne z obawy przed problemami przy planowanych rozbudowach arterii.

Do dziś ocalały tylko dwa zespoły klasycystycznych rogatek w Warszawie: przy placu Unii Lubelskiej (Mokotowskie) i przy ul. Grochowskiej (Grochowskie)²⁹. Budynki zachowały się w pierwotnym kształcie, pozbawiono je jednak łączników w postaci murów z przejazdem, a przede wszystkim – pierwotnego kontekstu urbanistycznego i architektonicznego (il. 2). Wygląd większości nieistniejących dziś rogatek jest dobrze udokumentowany. Poszczególne obiekty znamy ze zdjęć archiwalnych, a przede wszystkim z dość szczegółowych widoków i rzutów wykonanych akwarelą przez inżyniera wojskowego porucznika Jana (Johanna) Thomasa w 1821 r., a zatem krótko po wzniesieniu pierwszej grupy obiektów (il. 3–6)³⁰. Nieznany pozostaje wygląd Rogatek Belwederskich, wiadomo jedynie, że były drewniane.

Niemal wszystkie klasycystyczne zespoły posterunków rogatkowych w Warszawie wykonano według zbliżonego schematu architektonicznego. Składały się z par pawilonów połączonych niskim murem ogrodzeniowym, flankujących przejazd traktu drogowego umieszczony pośrodku muru i zaopatrzony w szlaban. Od strony zewnętrznej każdy z zespołów miał być poprzedzony obszernym placem niezbędnym dla funkcjonowania posterunków. Zatrzymywały się na nim wozy oraz podróżni oczekujący na odprawę i wjazd do miasta. Ponadto plac

20. „Z Warszawy”, *Gazeta Warszawska*, nr 84 (19 X 1816), s. 1834–1835; Trzebiński, „Aleksander I a działalność urbanistyczna rządu Królestwa Polskiego w latach 1815–1821”, s. 48 i przyp. 62.

21. Maria Irena Kwiatkowska, Marek Kwiatkowski, *Historia Warszawy XVI–XX wieku. Zabytki mówią* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1998), s. 125–126.

22. Trzebiński, „Aleksander I a działalność urbanistyczna rządu Królestwa Polskiego w latach 1815–1821”, s. 56–57.

23. Marek Kwiatkowski, „Architektura w latach 1765–1830”, w: *Sztuka Warszawy*, red. Mariusz Karpowicz (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986), s. 221.

24. Majewski, *Warszawa nieodbudowana*, s. 160. Rogatki Jerozolimskie zamykały wytyczoną nieco później (1823–1824) główną arterię południowej części miasta, czyli Aleje Jerozolimskie.

25. Kwiatkowski, „Architektura w latach 1765–1830”, s. 221. Rogatki Belwederskie mogły być zbudowane nieco wcześniej, o czym świadczy ich widok w zbiorze Thomasa z 1821 r. Być może wcześniej powstały także Rogatki Grochowskie i Gołędzinowskie.

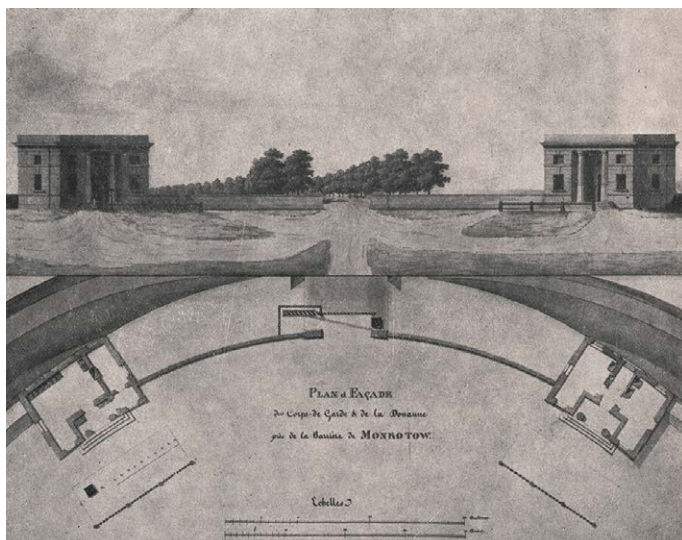
26. *Ibid.*, s. 161.

27. *Ibid.*

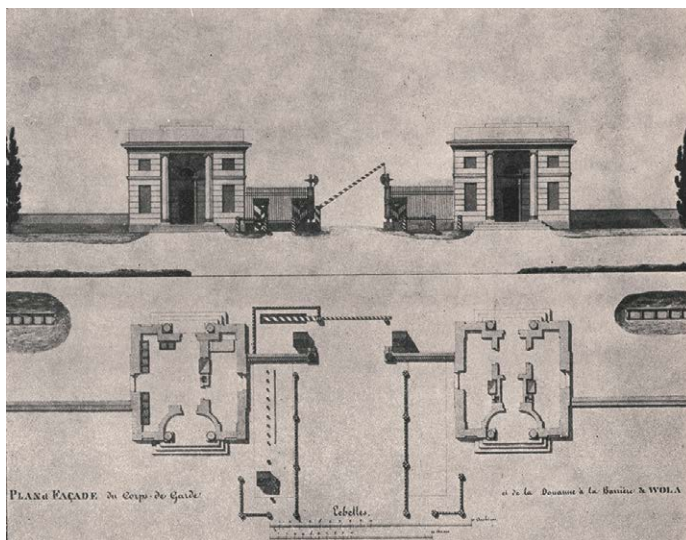
28. *Ibid.*, s. 165–166.

29. W 1961 r. jeden z budynków Rogatek Grochowskich został przesunięty w związku z poszerzeniem ulicy; zob. *Encyklopedia Warszawy*, s. 732.

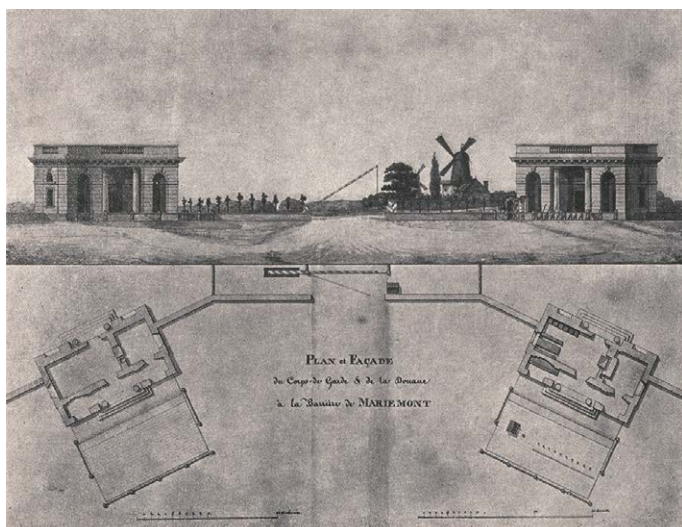
30. Kwiatkowski, „Nieznane widoki i plany warszawskich odwachów i rogatek celnych”, s. 85–91.



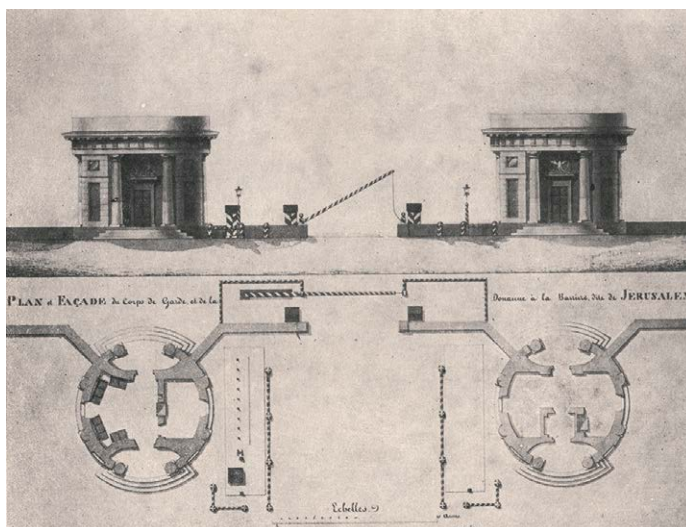
3 Jan Thomas, widok i plan Rogatek Mokotowskich w Warszawie, ok. 1821. Repr. wg Kwiatkowski, „Nieznane widoki i plany warszawskich odwachów i rogatek celnych”, il. 4



4 Jan Thomas, widok i plan Rogatek Wolskich w Warszawie, ok. 1821. Repr. wg Kwiatkowski, „Nieznane widoki i plany warszawskich odwachów i rogatek celnych”, il. 2



5 Jan Thomas, widok i plan Rogatek Marymonćkich w Warszawie, ok. 1821. Repr. wg Kwiatkowski, „Nieznane widoki i plany warszawskich odwachów i rogatek celnych”, il. 1



6 Jan Thomas, widok i plan Rogatek Jerozolimskich w Warszawie, ok. 1821. Repr. wg Kwiatkowski, „Nieznane widoki i plany warszawskich odwachów i rogatek celnych”, il. 3

kształtował przestrzeń tych miejsc i łączył je kompozycyjnie z siecią ulic, był więc także ważnym elementem urbanistycznym. Budynki miały stosunkowo niewielkie, zbliżone rozmiary – od 15 do 20 łokci warszawskich szerokości. Parterowe pawilony były murowane i otylkowane, o symetrycznie rozwiązanych fasadach (trójosiowych, z dwoma poziomami okien umieszczonych na parterze oraz strychu – w typie mezzanina) z prostymi attykami.

Na skromną dekorację elewacji składały się pasy wgłębne-go pseudoboniowania oraz gzymsy kordonowe i wydane belkowania wieńczące. W niektórych obiektach wystrój wzbogacano o elementy rzeźbiarskie. Układ wnętrza pawilonów był przeważnie jednotraktowy, najczęściej z sienią przechodzącą przez cały budynek. W kształtowaniu architektury widoczna jest przejrzysta zasada komponowania polegająca na ścisłej symetrii i akcentowaniu osi³¹.

31. Powyższy zestaw cech, jak sądził Marek Kwiatkowski, „potwierdza fakt jednoosobowego autorstwa zespołów”; zob. Kwiatkowski, „Nieznane widoki i plany warszawskich odwachów i rogatek celnych”, s. 86–87.

Cechę tę wzmacniał zarówno charakterystyczny element w postaci wgłębnego portyku kolumnowego, podkreślający część środkową z wejściem, jak i centralizujący kształt bryły, który dodawał tym niewielkim budowlom monumentalizmu. Zachowując opisane cechy wspólne, czyniące z tych obiektów rozpoznawalną i jednolitą grupę, architekt nadał każdej parze budynków indywidualny wygląd poprzez odmienne rozwiązanie wybranych elementów i szczegółów, nie tylko dekoracji, lecz niekiedy także rzutów. Stosunkowo najskromniej prezentowały się budynki starszej z rogatek – Mokotowskiej (1816), najbardziej okazałe były pawilony rogatek wzniesionych najpóźniej – Grochowskiej i Gołędzinowskiej (1823). Były one zarazem największe. Ich rozmiary i rozplanowanie mogły wynikać z potrzeb praktycznych oraz wniosków z użytkowania wcześniejszych odwachów rogatkowych – znacznie mniejszych, a przez to być może ciasnych.

Rogatki Mokotowskie zbudowano na rzucie czworoboków o lekko wygiętych liniach dłuższych elewacji³², przez co dopasowano je do kolistego kształtu parceli³³ usytuowanej między nimi jako początek reprezentacyjnego założenia urbanistycznego z placem – rondem oraz głównym traktem – aleją (Marszałkowską) wysadzaną szpalerami drzew (il. 3)³⁴. Rogatki te wyróżniała także para rzeźbionych lwów na postumentach ustawionych po bokach przejazdu w murze. Całość prezentowała się zatem niezwykle okazale i efektownie³⁵.

Podobne rozwiązania architektoniczne zastosowano w dwóch zespołach wzniesionych w tym samym czasie, tj. w 1818 r. – Rogatkach Wolskich i Marymonckich.

Te pierwsze, z parą pawilonów na planie kwadratów (il. 4), były bardzo zbliżone do Mokotowskich, tylko nieco mniejsze. Do indywidualnych rozwiązań należały: półkoliste zamknięcie linii ścian wgłębnego portyku³⁶, bardziej ozdobny, joński porządek kolumn³⁷ oraz półkoliste okna nad gzymsem drzwi wejściowych. Interującym elementem były słupy flankujące przejazd w ażurowym ogrodzeniu, którym nadano kształt pary wiązek różg liktorskich³⁸. Rogatki Marymonckie powtarzały trójosiowy schemat elewacji zastosowany w budynkach na Mokotowie i Woli z tą różnicą, że w osiach bocznych zamiast prostokątnych okien miały wysokie półkoliście zamknięte otwory z rzeźbiarsko opracowanymi kluczami, a także bardziej okazałe zwieńczenie z bogatszym gzymsem i wyższą attyką ozdobioną w części środkowej tralkową balustradą (il. 5)³⁹.

Rogatki Jerozolimskie różniły się od pozostałych omawianych obiektów kolistym planem pawilonów, przez co przypominały rotundy (il. 6). Ponadto miały bogatszy wystrój rzeźbiarski: nad wejściami widniały przedstawienia orłów, a w płycinach nad oknami – panoplia (?)⁴⁰. Pod względem rozmiaru i zastosowanego detalu architektonicznego rogatki te nie odbiegały od innych⁴¹.

Rogatki Grochowskie (zwane dawniej Moskiewskimi) wzniesiono u wylotu traktu brzeskiego⁴², nazywanego wówczas petersburskim⁴³. Wyróżniały się większymi rozmiarami i bogatszą dekoracją oraz czterokolumnowym jońskim portykiem z trójkątnym przyczółkiem, wtopionym w strefę attyki, a także

32. *Encyklopedia Warszawy*, s. 17.

33. Kwiatkowski, „Nieznane widoki i plany warszawskich odwachów i rogatek celnych”, s. 86, il. 4.

34. Majewski, *Warszawa nieodbudowana*, s. 162.

35. Kwiatkowska, Kwiatkowski, *Historia Warszawy XVI–XX wieku*, s. 126–127.

36. Kwiatkowski, „Nieznane widoki i plany warszawskich odwachów i rogatek celnych”, s. 86, il. 2.

37. Majewski, *Warszawa nieodbudowana*, s. 162.

38. Por. Kwiatkowski, „Nieznane widoki i plany warszawskich odwachów i rogatek celnych”, s. 89, il. 5.

39. Por. np. rysunek Aleksandra Majewskiego; zob. Kobielski, *Pejzaże dawnej Warszawy*, s. 82–83.

40. Kwiatkowski, „Nieznane widoki i plany warszawskich odwachów i rogatek celnych”, s. 86, il. 3.

41. Różnice szczegółów widoczne przy porównaniu wspomnianych rysunków Thomasa i późniejszych fotografii Rogatki Jerozolimskiej są spowodowane zmianami wprowadzonymi podczas późniejszej przebudowy obiektu; zob. Kwiatkowski, „Nieznane widoki i plany warszawskich odwachów i rogatek celnych”, s. 88–89.

42. Majewski, *Warszawa nieodbudowana*, s. 160.

43. Por. archiwalny plan rogatki: AGAD, sygn. 191/0/-/96, s. 323.



7 Warszawa, Rogatki Grochowskie. Fot. Paweł Dettloff

płycinami z płaskorzeźbami (il. 7)⁴⁴. Pierwotnie pomiędzy pawilonami znajdowała się „brama tryumfalna” z postumentami i metalowymi kratami⁴⁵. Szczególnie okazała i reprezentacyjna forma architektoniczna, bogatsza od pozostałych, zbudowanych wcześniej stacji rogatkowych Warszawy, wiąże się zapewne ze znaczeniem wjazdu do miasta od strony wschodniej, czyli od stolicy Imperium Rosyjskiego, któremu podlegało Królestwo Polskie.

Rogatki Gołędzinowskie zbudowane w tym samym roku (1823) były niemal identyczne jak Grochowskie (czterokolumnowy portyk, dekoracja rzeźbiarska), ale nie miały wieńczącego przyczółka, tylko prostą attykę (il. 8).

Genezie architektury warszawskich rogatek nie poświęcano dotąd wiele uwagi. Przyjęto ogólnie, że inspiracją dla nich mogły być najbardziej znane tego typu budowle, a mianowicie słynne rogatki paryskie⁴⁶. Cechą wspólną jest tu komponowanie budynków na

zasadzie bliźniaczych par. Należy jednak zwrócić uwagę, że rozwiązanie to było w Warszawie znane już wcześniej. Wspomniane domki celników na Mokotowie, wzniesione przez Merliniego jeszcze za panowania Stanisława II Augusta (1780)⁴⁷, a zatem przed paryskimi (1784–1787), miały postać pary pawilonów. Nie wiemy, jak wyglądały, ale być może to od nich wywodziła się koncepcja wzniesienia dwóch budynków po obu stronach drogi wjazdowej. Jeżeli natomiast Kubicki rzeczywiście pomyślił na nie przejął z rozwiązań paryskich, to mogło się tak stać pod wpływem sugestii samego Aleksandra I, któremu Claude-Nicolas Ledoux w 1804 r. dedykował swoją publikację *L'Architecture considérée sous le rapport de l'art, des mœurs et de la législation*⁴⁸. Formy architektoniczne zastosowane w Warszawie są jednak odmienne i nie wykazują bliższych związków z projektami Ledoux⁴⁹. Większość to obiekty o znacznie większych rozmiarach i różnorodnych kształtach, wyróżniające się

44. Majewski, *Warszawa nieodbudowana*, s. 162.

45. Por. archiwalny plan rogatki: AGAD, sygn. 191/0/-/96, s. 323.

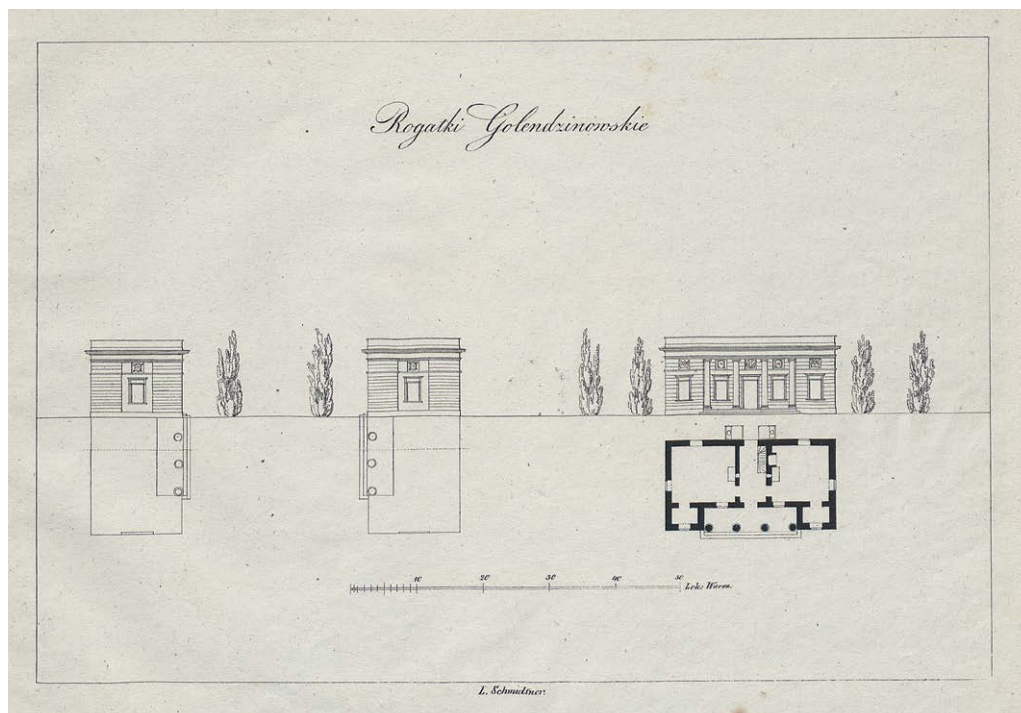
46. Wątroba uważa, że „motyw pary bliźnich domków rogatkowych, architekt zaczerpnął ze znanej mu zapewne twórczości Ledoux”; zob. id., „Jakuba Kubickiego projekty urbanistyczne dla Warszawy i Pragi”, s. 78.

47. Datowanie za: Przemysław Wątroba, „Merlini (Merlino) Domenico (Dominik)”, w: *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV–XVIII wieku*, red. Paweł Migasiewicz, Hanna Osiecka-Samsonowicz, Jakub Sito (Warszawa: Instytut Sztuki PAN, 2016), s. 316.

48. Zob. *Claude-Nicolas Ledoux and Russian Architecture. Catalogue of Exhibition, 4.10–16.11.2001, Ekaterinburg*, red. Alexandre Barabanov (Ekaterinburg: Architecton, 2001); Michael Gallet, *Claude-Nicolas Ledoux 1736–1806* (Paris: Picard, 1980), s. 224–225.

49. Por. Gallet, *Claude-Nicolas Ledoux 1736–1806*, s. 151–186.

8 Leonard Schmidtner, Rogatki Gołędzinowskie w Warszawie, rycina ze *Zbioru celniejszych gmachów m. stołecznego Warszawy* (Warszawa 1823–1825)



charakterystyczną dla Ledoux skromnością i surowością form architektonicznych⁵⁰.

Architektura rogatek zaprojektowanych przez Kubickiego wpisuje się przede wszystkim w rozwiązania stosowane przez niego w innych pracach, a poza uniwersalnym repertuarem występujących wówczas powszechnie form klasycystycznych bliższe związki wykazuje z dziełami starszych architektów warszawskich, które niewątpliwie znał z autopsji. Należy tu wymienić przede wszystkim tzw. Starą Kordegardę (1791–1792) Johanna Christiana Kamsetzera w Łazienkach (il. 9), z której, zdaniem Marka Kwiatkowskiego, przejęto pewne elementy Rogatek Marymonckich – kolumnadę podcienia (wglębnego portyku) i arkady w skrajnych osiach⁵¹. Istotnie, w łazienkowskiej kordegardzie rozpoznać można ten sam schemat architektoniczny budynku o niskiej bryle i elewacji frontowej z wglębnym portykiem kolumnowym flankowanym przez parę arkad w skrajnych osiach. Z tego wzorca Kubicki mógł zresztą zaczerpnąć już wcześniej ogólny schemat i kształt stosowany

w pozostałych rogatkach, w tym główny i dominujący motyw wglębnego portyku pośrodku. Jest on bowiem spotykany stosunkowo rzadko, natomiast w Warszawie zastosowano go w łazienkowskim Pałacu na Wyspie (elewacja południowa, 1784).

Jakubowi Kubickiemu znany był z pewnością gmach Starej Kordegardy Kamsetzera, a być może także odwach w Poznaniu (1787)⁵², na który warto zwrócić szczególną uwagę. Oba obiekty pełniły bardzo podobną, zbliżoną do rogatek miejskich funkcję: były posterunkami straży. Forma pawilonów (w tym kolumnowe podcienia) oraz oszczędny, ale elegancki detal nadawały się doskonale dla tego typu budynków. Najwyraźniej te elementy kompozycyjne zostały przez Kubickiego wykorzystane w planach architektonicznej oprawy wjazdów do stolicy Królestwa Polskiego. Warto dodać, że z kolei w tzw. Nowej Kordegardzie z 1830 r. (il. 10) architekt zastosował wypróbowany model, wcześniej wykorzystany w niektórych rogatkach, które Nowa Kordegarda do złudzenia przypomina. Należy również wspomnieć

50. Por. *ibid.*, s. 82–96. Spośród projektów Ledoux bliższe podobieństwo dostrzec można jedynie w projektach Hôtel Tabary i Hôtel Guimard w Paryżu oraz pawilonu muzycznego dla Madame du Barry w Louveciennes, w których pojawia się wglębny portyk o kolistym wykroju, ujęty pojedynczymi osiami bocznych części fasady; por. *ibid.*, s. 151–187.

51. Kwiatkowski, „Architektura w latach 1765–1830”, s. 221. Por. *id.*, „Nieznane widoki i plany warszawskich odwachów i rogatek celnych”, s. 86, il. 1.

52. Lorentz, Rottermund, *Klasycyzm w Polsce*, s. 260, il. 99. Na temat odwachu poznańskiego i jego autora zob. Ryszard Mączyński, „Poznański Odwach z XVIII wieku: historia – architektura – autorstwo”, *Sztuka i Kultura* 6 (2019–2020), s. 53–99.



9 Stara Kordegarda
w Łazienkach Królewskich
w Warszawie. Fot. Paweł
Dettloff



10 Warszawa, Nowa
Kordegarda w Łazienkach
Królewskich. Fot. Paweł
Dettloff

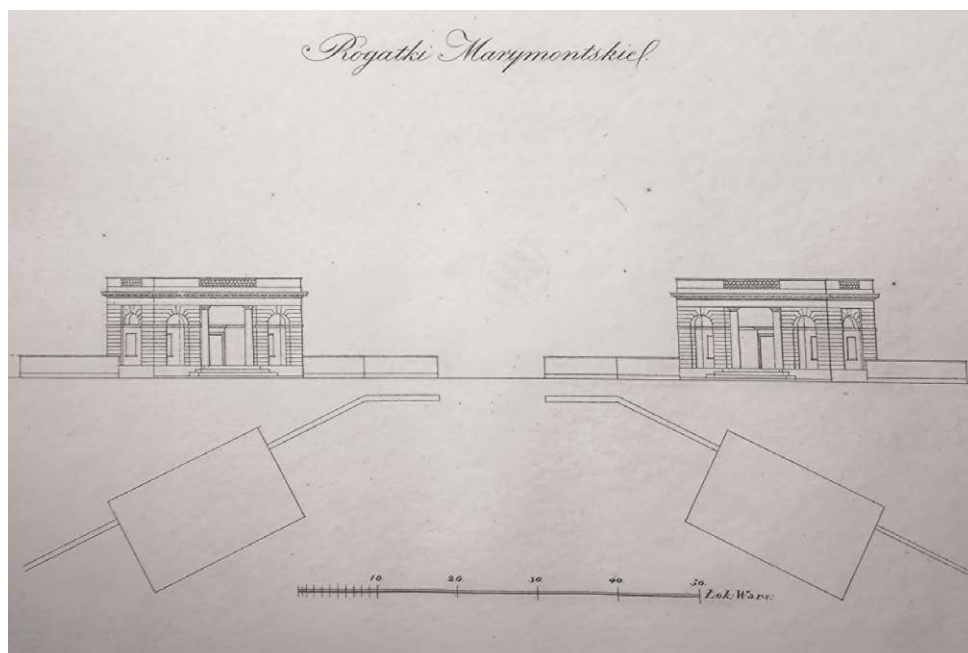
o klasycystycznych odwachach – na placu Saskim, koszar mirowskich i warsztatów artylerii. Ich podobieństwo wynika ze wspomnianej, zbliżonej funkcji (wartowni)⁵³. Natomiast porównanie warszawskich rogatek z przykładami ich odpowiedników w krajach niemieckich

pozwała zauważyć, że te ostatnie mają zwykle niewielkie rozmiary i portyki, co z pewnością uwarunkowane było funkcją, jednak ich architektura rozwiązywana jest różnorodnie i nie wykazuje bliższych związków z polskimi zabytkami⁵⁴.

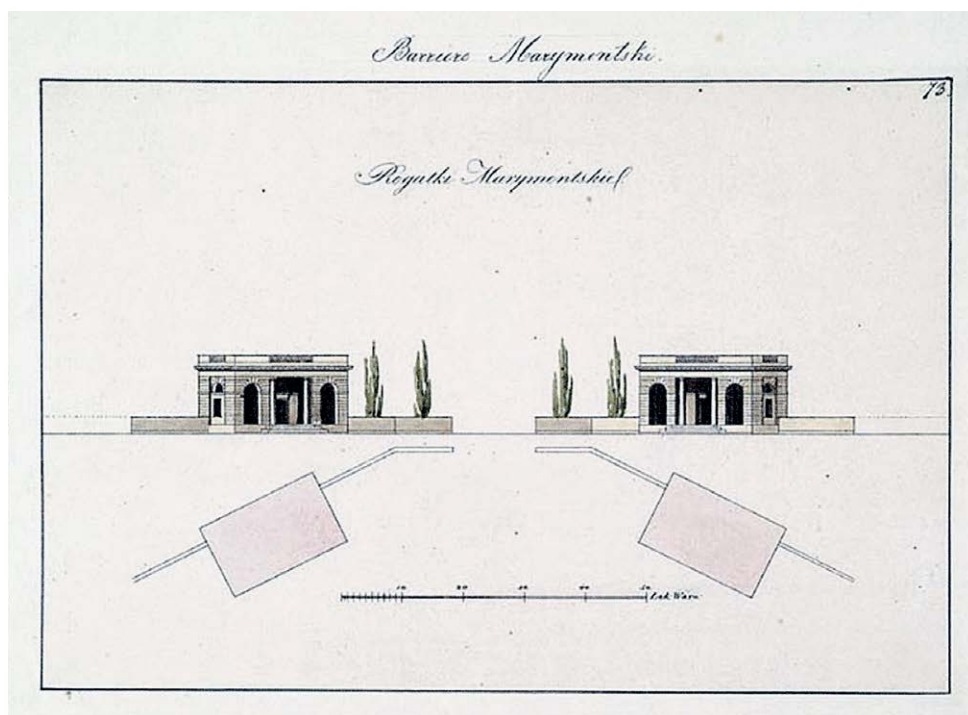
53. Kwiatkowski, „Architektura w latach 1765–1830”, s. 221. Por. id., „Nieznane widoki i plany warszawskich odwachów i rogatek celnych”, s. 89–90, il. 5–6.

54. Por. np. rogatka przy Erfurter Straße w Weimarze (1824) – z portykiem wgłębnym i piętrową nadstawką, podobne do niej Steintor i Wendentor w Brunszwiku (1818–1820) – para pawilonów rogatkowych z portykami kolumnowymi w typie *templum in antis* (tetrastylis);

11 Leonard Schmidtner, widok i plan Rogatek Marymonckich w Warszawie, rycina ze *Zbioru celniejszych gmachów m. stołecznego Warszawy* (Warszawa 1823–1825)



12 Leonard Schmidtner, widok i plan Rogatek Marymonckich w Warszawie, wersja kolorowa ryciny ze *Zbioru celniejszych gmachów m. stołecznego Warszawy* (Warszawa 1823–1825)



Rogatki Jakuba Kubickiego stały się chlubą stolicy. Ich litografowane przedstawienia znalazły się w popularnym *Zbiorze celniejszych gmachów m. stołecznego Warszawy* Leonarda Schmidtnera (il. 11, 12). Publikacja ta ukazała się w trzech częściach w latach

1823–1825, w wersjach czarno-białej i kolorowanej. Była w tym czasie najważniejszą ilustrowaną pozycją wydawniczą prezentującą najwspanialsze budowle stolicy Królestwa Polskiego⁵⁵. Jak wyjaśniono w przedmowie, miała na celu upowszechnienie przedniejszych

zbliżony zespół Ratinger Tor w Düsseldorfie (1815) – z kolumnami wokół budynków; Leipziger Tor w Dreźnie (1815) – piętrowa z niższymi portykami przy elewacjach; Königstor (1836) w Akwizgranie – para pawilonów bez portyków.

55. *Zbiór celniejszych gmachów m. stołecznego Warszawy* częścią z natury zdjętych, a częścią według istniejących planów rysowany i litografowany przez prof. Leonarda Schmidtnera, akademika

dział warszawskiej architektury: tych dawnych, z czasów obu królów saskich oraz Stanisława II Augusta, ale przede wszystkim nowszych, „w tym dopiero co wzniesionych lub pozostających jeszcze w fazie budowy [...] za panowania Najjaśniejszego Aleksandra I Ciesarza Wszech Rosji i Króla Polskiego”, które „stały się dowodem wykształconego smaku i zaszczytnego talentu niektórych naszych budowniczych”⁵⁶. Głównym celem ilustrowanego wydawnictwa, dystrybuowanego przez agendy rządowe, było propagowanie „postępu”, „gustownych i wspaniałych budowli w Królestwie”, stanowiących wizytówkę poziomu budownictwa w państwie i reprezentujących autorytet władzy⁵⁷. Klasycystyczna forma promowanej architektury miała być wyrazem nowego porządku społeczno-politycznego⁵⁸. Znamienne, że oprócz rezydencji monarszej, świątyń i monumentalnych gmachów rządowych w albumach zamieszczono widoki niemal wszystkich klasycystycznych rogatek⁵⁹. Dowodzi to zarówno znaczenia, jakie wówczas do nich przywiązywano, jak i dostrzeżenia ich walorów architektonicznych. Należy przy tym wspomnieć, że jeszcze w roku 1816 Jakub Kubicki otrzymał od cara „pierścień brylantowy” za przygotowane plany

„upiększenia Warszawy”, które miały zawierać projekty rogatek⁶⁰.

KLASYCYSTYCZNE ROGATKI W INNYCH MIASTACH KRÓLESTWA POLSKIEGO

Klasycystyczne murowane rogatki wzniesiono także w większych miastach Królestwa Polskiego: Płocku, Lublinie, Kielcach, Radomiu i Kaliszu. Pierwsze z nich wykazują ścisły związek z rogatkami warszawskimi⁶¹, z którymi łączy je osoba projektanta – architekta Jakuba Kubickiego. W 1817 r. generał Florian Kobyliński, prezes Komisji Województwa Płockiego, opracował program regulacji i estetycznej sanacji Płocka. W planach tych zakładano wystawienie rogatek przy głównych traktach komunikacyjnych⁶². Jesienią tego samego roku Jakub Kubicki, oddelegowany przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych, w czasie kilkudniowego pobytu w Płocku sporządził „plany upiększenia miasta według projektu Prezesa Komisji Województwa Płockiego”⁶³. Przyjmuje się, że w ramach tego przedsięwzięcia zaprojektował budynki rogatek usytuowanych parami u wylotu dróg prowadzących od miasta⁶⁴. Realizację zadania powierzono budowniczemu wojewódzkiemu Ludwikowi Mahnowi,

budownictwa w Monachium, z. 1–3 (Warszawa: W Litografii D. Knusmann przy Ulicy Miodowej No 495, 1823–1825); Irena Tessaro-Kosimowa, *Warszawa w starych albumach* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1978), s. 9, 15–16, 29 (tamże data zeszytu trzeciego – 1824). Egzemplarz w Bibliotece PAU, z którego korzystałem, ma przedmowę autora z datą 15 VII 1825.

56. *Zbiór celniejszych gmachów m. stołecznego Warszawy*; Tessaro-Kosimowa, *Warszawa w starych albumach*, s. 9, 16, 44–51; ead., *Historia litografii warszawskiej* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1973), s. 133.

57. Mikołaj Getka-Kenig, „Zagadnienia budownictwa cywilnego w pracach Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego okresu konstytucyjnego (1815–1830)”, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 70, nr 1 (2022), s. 56, <https://doi.org/10.23858/KHKM70.2022.1.003>.

58. Andrzej Rottermund, „«Magiczne kolumny» i «ustronne komnaty». Uwagi o architekturze i urbanistyce warszawskiej lat 1815–1850”, w: *Podług nieba i zwyczaju polskiego. Studia z historii architektury, sztuki i kultury ofiarowane Adamowi Miłobędzkiemu*, kom. red. Juliusz A. Chrościcki et al. (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988), s. 445–450; Mikołaj Getka-Kenig, „Rozwój monumentalnej architektury Warszawy na przełomie XVIII i XIX wieku a modernizacja przestrzeni publicznej”, *Wiek Oświecenia* 35 (2019), s. 32–33.

59. *Zbiór celniejszych gmachów m. stołecznego Warszawy*, z. 1, poz. 64–67; z. 3, poz. 122 [25]; Tessaro-Kosimowa, *Warszawa w starych albumach*, s. 10, 46, 50.

60. Przemysław Wątroba, „Kubicki Jakub”, w: *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV–XVIII wieku*, s. 269.

61. Askanas, *Sztuka Płocka*, s. 167; Przemysław Wątroba, „Rogatki płockie – zapomniany przykład architektury publicznej Królestwa Polskiego”, w: *Poza Warszawą*, t. 4: *Architektura na Mazowszu od końca XVIII wieku do końca XX wieku*, red. Andrzej Pieńkos (Warszawa: Mazowiecki Instytut Kultury, 2021), s. 57–60.

62. Wątroba, „Rogatki płockie – zapomniany przykład architektury publicznej Królestwa Polskiego”, s. 57.

63. Ibid.

64. Askanas, *Sztuka Płocka*, s. 166.

13 Płock, Rogatki Wyszogrodzkie (Warszawskie), pawilon północny. Fot. nowy.plock.eu



który na podstawie szkiców warszawskiego architekta wykonał szczegółowe rysunki i pokierował budową⁶⁵.

Za najstarsze uchodzą Rogatki Wyszogrodzkie (Warszawskie) przy obecnej al. Jana Kilińskiego, które powstały jeszcze przed rokiem 1818⁶⁶. Są to dwukondygnacyjne budynki na rzucie prostokąta, z czterokolumnowymi wgłębnyimi portykami jońskimi oraz elewacjami z prostokątnymi oknami i boniowaniem (il. 13). Ich forma architektoniczna odpowiada Rogatkom Grochowskiemu i Gołędzinowskiemu⁶⁷, wzniesionym w 1823 r. (płaskorzeźbione płyciny pominięto lub się

nie zachowały). Władze wojewódzkie zapewne chciały w ten sposób wyróżnić główny wjazd do miasta od strony stolicy. W pozostałych zespołach wzorce warszawskie zostały zredukowane⁶⁸. Rogatki Dobrzyńskie (przy ul. Kazimierza Wielkiego) z lat 1824–1829⁶⁹ (il. 14) były nawiązaniem do Rogatek Jerozolimskich (il. 15, 16), przy czym w stosunku do wzorca zmniejszono ich rozmiary oraz zmieniono rozplanowanie (z pełnego koła na literę C), a także zrezygnowano z kilku elementów (mezzanino i tylny portyk)⁷⁰ i bogatszej dekoracji (zastosowano gładkie elewacje i trzony kolumn). Rogatki

65. Wątroba, „Rogatki płockie – zapomniany przykład architektury publicznej Królestwa Polskiego”, s. 57–58. W 1820 r. nowy budowniczy generalny Królestwa Aleksander Groffe przekazał pozostałe plany rogatek płockich Antoniowi Corraziem, który dokonał w nich tylko nieznacznych zmian; zob. Askanas, *Sztuka Płocka*, s. 166–167.

66. Wątroba, „Rogatki płockie – zapomniany przykład architektury publicznej Królestwa Polskiego”, s. 57.

67. To niewątpliwe i zapewne nieprzypadkowe podobieństwo stawia pod znakiem zapytania przyjmowaną dotąd datę budowy Rogatek Wyszogrodzkich. Jeżeli wykorzystano w nich plany obu wspomnianych rogatek warszawskich, a trudno przyjąć, by stało się odwrotnie, to czas budowy Rogatki Wyszogrodzkiej w Płocku należy przesunąć na około 1823 r. lub później, tym bardziej że dokumenty odnoszące się do budowy pozostałych rogatek płockich pochodzą dopiero z połowy lat 20. XIX w.; zob. Askanas, *Sztuka Płocka*, s. 167.

68. Wątroba, „Rogatki płockie – zapomniany przykład architektury publicznej Królestwa Polskiego”, s. 59–60.

69. Ibid., s. 58. Por. Hanna Faryna-Paszkiewicz, Małgorzata Omilanowska, Robert Pasieczny, *Atlas zabytków architektury w Polsce* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2001), s. 274 (datowane na lata 1827–1828). Askanas (*Sztuka Płocka*, s. 167) uważa, że ukończoną budowę Rogatek Dobrzyńskich odebrano na początku 1829 r.

70. Wątroba, „Rogatki płockie – zapomniany przykład architektury publicznej Królestwa Polskiego”, s. 58. Por. Faryna-Paszkiewicz, Omilanowska, Pasieczny, *Atlas zabytków architektury w Polsce*, s. 274 (datowane na lata 1827–1828).



14 Płock, Rogatki
Dobrzyńskie.
Fot. polskaniezwykla.pl

Bielskie wzniesiono przed 1824 r., zburzono w 1940 r.⁷¹ Na podstawie ikonografii sądzić można, że były podobne do Rogatek Wolskich⁷² i Mokotowskich⁷³.

W kontekście omawianych zespołów nasuwa się pytanie o chronologię wykonania projektów i budowy. Kwestia ta nie była dotąd szczegółowo rozpatrywana. Należy zwrócić uwagę, że datowanie poszczególnych obiektów jest w literaturze rozbieżne, a niektóre z podawanych dat powstania rogatek wyprzedzają czas powstania ich planów⁷⁴. Przyjmuje się, że Kubicki opracował projekty rogatek dla Warszawy w roku 1816⁷⁵. Jak już wspomniano, rok później miał wykonać plany dla Płocka⁷⁶. Jeżeli pierwsze rogatki w tym mieście (Wyszogrodzkie) rzeczywiście zbudowano już około roku 1818, to najwyraźniej Kubicki posłużył się nieco wcześniej wypracowanymi planami przeznaczonymi dla Warszawy, które doskonale nadawały się do powtórzenia, tym bardziej że jednocześnie mogły przyczynić się do programowej unifikacji wyglądu miast Królestwa

i architektury nowo wznoszonych budowli użyteczności publicznej.

Rogatki w Kielcach, mieście będącym siedzibą władz województwa krakowskiego, postanowiono zbudować w 1823 r. Obecnie już nie istnieją, ale zachowały się ich pierwotne plany. W 1825 r. architekt Wilhelm Giersz, budowniczy województwa krakowskiego⁷⁷, sporządził projekty dwóch rogatek przy traktach warszawskim i krakowskim (il. 17)⁷⁸. Niewielkie parterowe dwutraktowe budynki o skromnych formach architektonicznych miały trójosiowe fasady z wejściem pośrodku, zaakcentowanym parą kolumn lub pilastrów wydzielających wgłębny portyk. Ponad gzymsem parteru znajdowała się attyka z niewielkimi otworami okiennymi. Zastosowany schemat architektoniczny (trójosiowa elewacja z wgłębny portykiem ujętym parą kolumn) przypomina w ogólnej kompozycji posterunki rogatkowe w stolicy Królestwa Polskiego, zwłaszcza Rogatki Mokotowskie, ale w wersji znacznie zredukowanej. Z późniejszych

71. W Płocku powstały jeszcze Rogatki Płońskie, zbudowane w 1825 r. i później przekształcone, różniące się od pozostałych rogatek w tym mieście, które według Wątroby nie były dziełem Kubickiego, ale zapewne samego Ludwika Mahna; zob. Wątroba, „Rogatki płockie – zapomniany przykład architektury publicznej Królestwa Polskiego”, s. 59–60.

72. Ibid., s. 58–59.

73. Askanas, *Sztuka Płocka*, s. 167.

74. Por. Faryna-Paszkiewicz, Omilanowska, Pasieczny, *Atlas zabytków architektury w Polsce*, s. 274; Wątroba, „Kubicki Jakub”, s. 270–171.

75. Wątroba, „Kubicki Jakub”, s. 269.

76. Por. Wątroba, „Rogatki płockie – zapomniany przykład architektury publicznej Królestwa Polskiego”, s. 57.

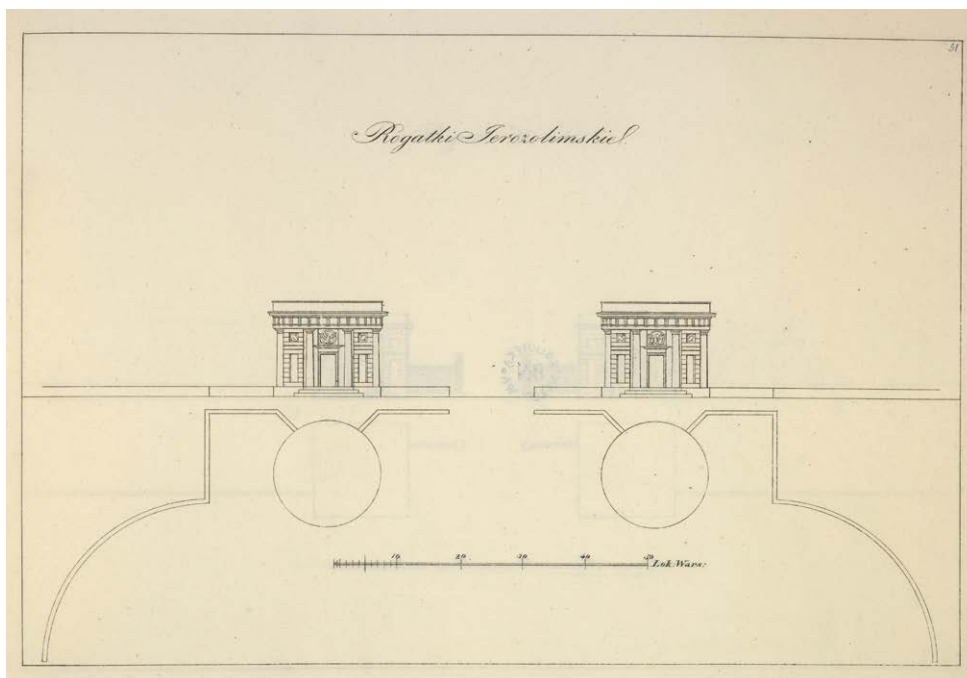
77. Stanisław Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce* (Warszawa: Budownictwo i Architektura, 1954), s. 921.

78. Piotrowicz, „Rogatki miejskie w Kielcach”, s. 28, 34.

15 Warszawa, Rogatki Jerozolimskie, stan sprzed 1939 r., fot. Zdzisław Marcinkowski. Repr. wg *Niepodległa Warszawa w obiektywie Zdzisława Marcinkowskiego* (Warszawa 2018), s. 83



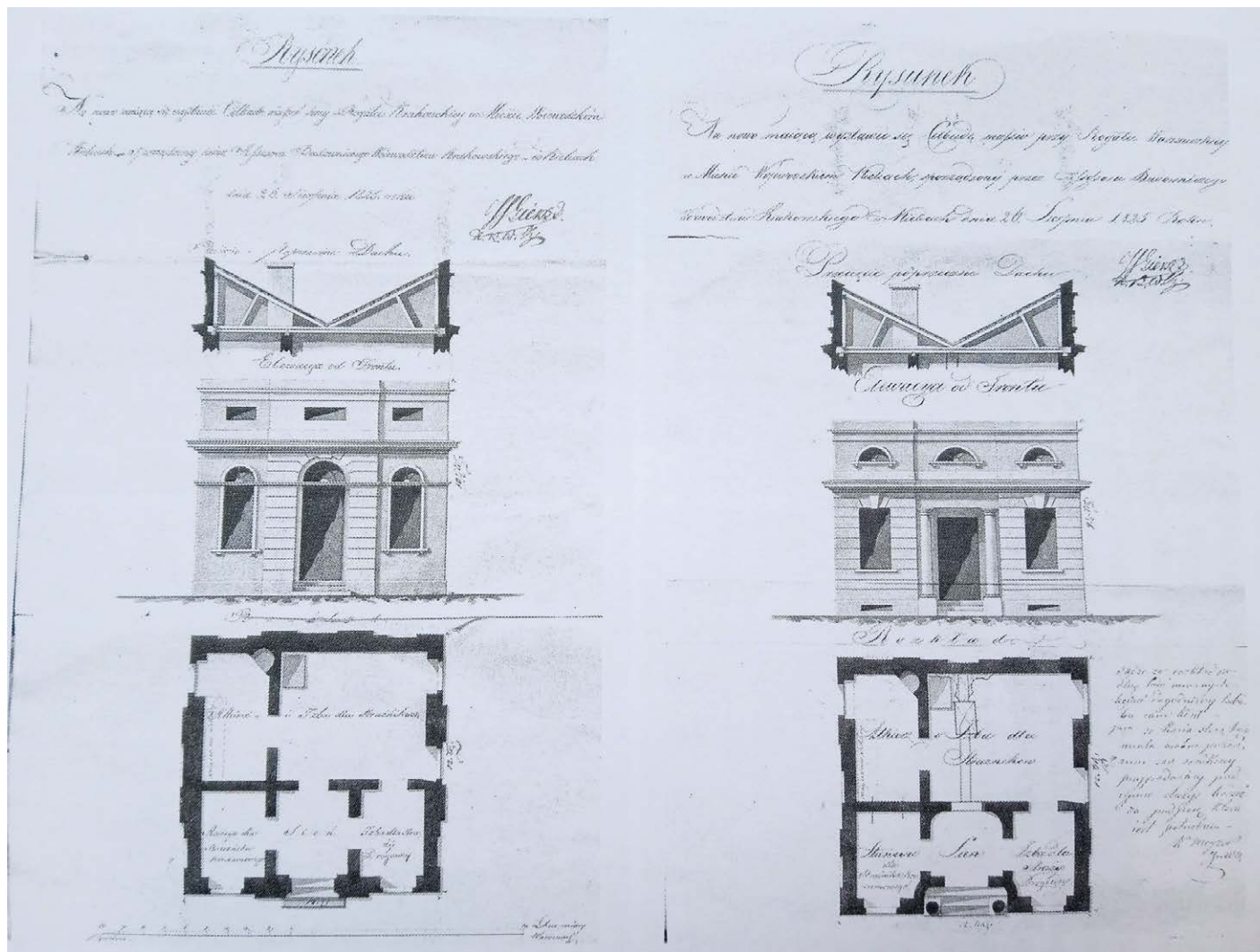
16 Leonard Schmidtner, widok i plan Rogatek Jerozolimskich w Warszawie, rycina ze *Zbioru celniejszych gmachów m. stołecznego Warszawy* (Warszawa 1823–1825)



opisów wynika, że kieleckie roгатki zbudowano według innych planów. Obiekt przy trakcie warszawskim miał kształt „świątynki o średnicy 14,5 stopy (tj. ok. 4,3 m) i wysokości 11,5 stopy (tj. 3,5 m)”⁷⁹, był zatem niewielki. Wobec braku przekazów ikonograficznych trudno stwierdzić, czy osobliwy kształt budowli nawiązywał do rotundowych Rogatek Jerozolimskich, aczkolwiek wydaje się to bardzo prawdopodobne.

Bardziej efektowną i monumentalną postać uzyskały roгатki w Kaliszu. Nie wykazują one jednak związku z warszawskimi. Jedyną zachowaną jest Rogatka Wrocławska z lat 1827–1828. Jej pierwotny projekt sporządzony przez Franciszka Reinsteina odrzucono z uwagi na zbyt bogatą dekorację. Władze zalecały, by roгатka była solidna i funkcjonalna, ale nie tak okazała jak Warszawska w Kaliszu. Mimo to architekt upierał się, by budynek

79. Ibid., s. 21.



17 Wilhelm Giersz, projekt Rogatki Krakowskiej i Warszawskiej w Kielcach, 1825.
Repr. wg Piotrowicz, „Rogatki miejskie w Kielcach”, s. 28

„miał stosowną formę z takimi dekoracjami”. Ostatecznie rogatekę zbudowano według innego planu, w kształcie zbliżonym do „templum in antis” i w surowym stylu doryckim (il. 18)⁸⁰. Warto dodać, że bardzo podobne pawilony znajdujemy w projektach paryskich rogatek Ledoux (il. 19)⁸¹, a także w koncepcji tzw. Potsdamer Tor Karla Friedricha Schinkla (1822), której elementem jest para pawilonów z otwartym portykiem po bokach⁸². Projekt ten, opublikowany w „Die Sammlung architectonischer

Entwürfe” (z. 8, 1826), mógł być inspiracją dla Reinstein, co tłumaczyłoby zastosowanie otwartego portyku, rzadko używanego w tej grupie budowli na ziemiach polskich.

W Lublinie projekty odwachów rogatkowych sporządził w 1818 r. Ignacy Hincz, asesor budownictwa Komisji Województwa Lubelskiego, wraz ze swym zastępcą Łukaszem Rodakiewiczem. Na podstawie zachowanych projektów⁸³ można sądzić, że zespoły miały składać się z par murowanych pawilonów. W przypadku Rogatek

80. Barańska, *Architektura Kalisza*, s. 155–160.

81. Chodzi tu o model rogatek (w typie amfiprostylos), zaprojektowany z myślą o wyjazdach w kierunku Gentily, Glaciere i Lourcine; zob. Gallet, *Claude-Nicolas Ledoux 1736–1806*, s. 156, 164, il. 251–252.

82. Erik Forssman, *Karl Friedrich Schinkel. Bauwerke und Baugedanken* (München–Zürich: Schnell & Steiner, 1981), s. 97–99.

83. AGAD, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych (dalej: KRSW), vol. 3656, k. 258; I. Hincz, projekt murowanych pawilonów rogatkowych, 1818; AGAD, KRSW, vol. 3658,

18 Kalisz, Rogatka Wrocławska. Fot. Peżot, commons.wikimedia.org, CC BY-SA 4.0



Lubartowskich były to budynki na planie kwadratu z charakterystycznym podcieniem wgłębnym i zwieńczoną attyką trójosiową fasadą z lizenową artykulacją. Skromne budynki ostro skrytykował budowniczy generalny Królestwa Polskiego Aleksander Groffé⁸⁴.

Rogatki w Radomiu urządzono w 1824 roku „podług wzorów” rozesłanych do wszystkich Komisji Wojewódzkich. Wzory te, zdaniem Wojciecha Kalinowskiego, prawdopodobnie dotyczyły jednak tylko kształtu szlabanów i budek strażniczych⁸⁵. Rogatki radomskie były drewniane, dopiero w 1834 r. jedną z nich (przy trakcie warszawskim) zastąpiono parterowym budynkiem murowanym z arkadowymi podcieniami, zaprojektowanym przez Stefana Balińskiego⁸⁶.

Stosunkowo skromna liczba murowanych rogatek na terenie Królestwa Polskiego wynikała z uwarunkowań

historycznych. Ich urządzenie nakazywały obowiązujące przepisy, ale kosztami budowy i utrzymania władze centralne obciążały gminy miejskie⁸⁷. Zapewne z tej przyczyny tylko nieliczne uzyskały architektoniczną oprawę. Poza tym w związku ze zmianami cel i brakiem kontroli handlu ich wznoszenie po pewnym czasie w ogóle zarzucono. W 1853 r. ograniczono funkcjonowanie istniejących budynków tylko do tych miejsc, „gdzie potrzebne są odwachy wojskowe”⁸⁸. Do czasu wprowadzenia tych regulacji na budowę trwałych i bardziej okazałych „domów rogatekowych” mogły sobie pozwolić tylko większe i zasobniejsze miasta, mniej zamożne musiały zadowalać się skromnymi „celbudami”. W większości ośrodków miejskich, zwłaszcza tych mniejszych, nie doszło nigdy do wzniesienia murowanych obiektów, a w niektórych, jak na przykład w Radomsku, nigdy nie zainstalowano

k. 169–170: Ł. Rodakiewicz, projekt murowanych pawilonów rogatekowych w Lublinie (nad rzeką Czechówką na Rogatkach Lubartowskich), 1819. Zob. też: Kalinowski, Trawkowski, „Przebudowa Lublina w Królestwie Kongresowym (w latach 1817–1820)”, s. 165; Żywicki, *Urzędnicy*, s. 108–109.

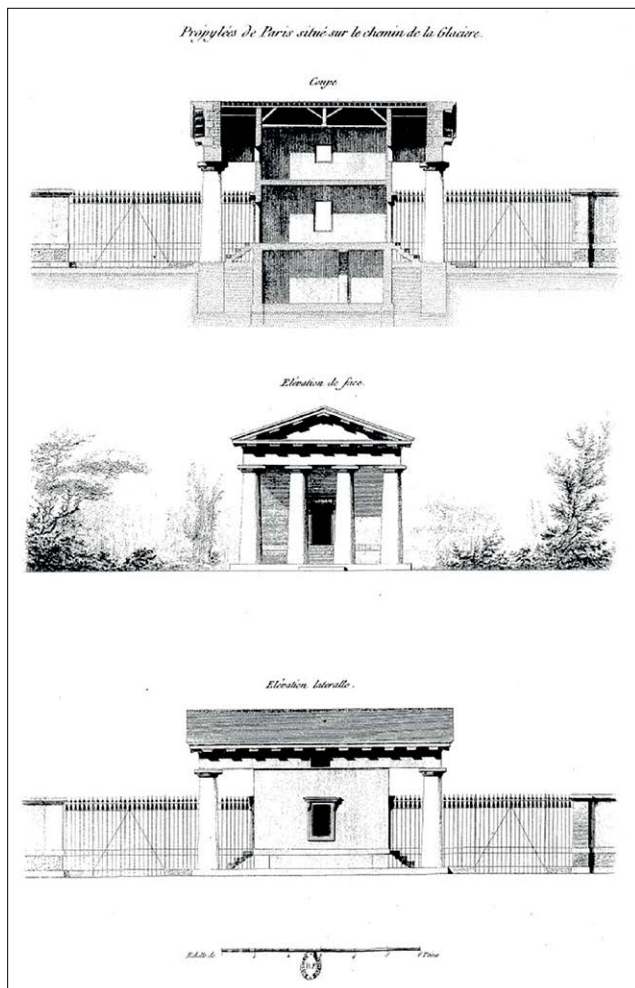
84. Kalinowski, Trawkowski, „Przebudowa Lublina w Królestwie Kongresowym (w latach 1817–1820)”, s. 165; Żywicki, *Urzędnicy*, s. 108–109, 446, 500.

85. Wojciech Kalinowski, „Zabudowa”, w: *Urbanistyka i architektura Radomia*, red. Wojciech Kalinowski (Lublin: Wydawnictwo Lubelskie, 1979), s. 143.

86. Ibid.

87. AGAD, sygn. 191/0/-/96, zwł. s. 281–285. Problemy z utrzymaniem rogatek pojawiają się w większości dokumentów z tego zespołu akt.

88. Ibid., s. 285: Rozporządzenie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 9/21/ lipca 1853 r. Zob. też: Piotrowicz, „Rogatki miejskie w Kielcach”, s. 26–27.



19 Claude-Nicolas Ledoux, projekt rogatek „de la Glaciere” z *L'architecture considérée sous le rapport de l'art, des moeurs et de la législation* (Paris 1804), t. 1, s. 143

rogatek⁸⁹. W bardziej korzystnej sytuacji zapewne zbudowano by (przynajmniej w ważniejszych ośrodkach) znacznie więcej obiektów tego typu, które – jak można sądzić – w mniejszym lub większym stopniu nawiązywałyby do rogatek warszawskich.

KLASYCYSTYCZNE ROGATKI KRAKOWSKIE

Echa warszawskich rogatek odnajdujemy także w Krakowie, pozostającym poza granicami Królestwa Polskiego i mającym status wolnego miasta, formalnie niezależnego⁹⁰. Władze tego miniaturowego państewka, zwanego Rzeczpospolitą Krakowską (1815–1846), wykazywały się aktywnością w staraniach o poprawę stanu i wyglądu miasta po latach upadku i marazmu⁹¹. Charakter i cele podjętych działań były zbieżne z polityką prowadzoną w tym czasie na obszarze Królestwa Polskiego. Również w Krakowie w miarę możliwości inicjowano budowę gmachów i obiektów użyteczności publicznej. Mimo że przedsięwzięcia te okazały się dość skromne, a większość z planów pozostała tylko na papierze⁹², są one interesującym przyczynkiem do dziejów architektury polskiej XIX w. Najwięcej projektów wykonano dla jednej grupy budynków administracji – stacji poboru celi, czyli rogatek⁹³. W ostatniej charakterystyce dokonań Wolnego Miasta Krakowa słusznie zwrócono uwagę przede wszystkim na „starannie opracowane realizacje o mniejszych gabarytach, dopełniające pejzaż miasta”, w tym zwłaszcza „rogatek miejskie mające postać klasycystycznych parterowych pawilonów o harmonijnych proporcjach z portykami”⁹⁴.

89. AGAD, sygn. 191/0/-/96, s. 59–60. Por. wykazy w poszczególnych guberniach: AGAD, sygn. 191/0/-/96, s. 212–262.

90. Wojciech Bartel, *Ustrój i prawo Wolnego Miasta Krakowa (1815–1846)* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1976).

91. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, *Kraków w latach 1796–1918* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1979), s. 39–43, 128–139; Maria Borowiejska-Birkenmajerowa, Juliusz Demel, *Działalność urbanistyczna i architektoniczna Senatu Wolnego Miasta Krakowa w latach 1815–1846* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1963); Bogusław Krasnowolski, „Urbanistyka i sztuka Wolnego Miasta Krakowa”, w: *Rzeczpospolita Krakowska 1815–1846. Materiały z sesji naukowej, 23 maja 2015 roku*, red. Jerzy Wyrozumski (Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 2016), s. 55–91.

92. Borowiejska-Birkenmajerowa, Demel, *Działalność urbanistyczna i architektoniczna Senatu Wolnego Miasta Krakowa w latach 1815–1846*; Urszula Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski urząd budownictwa w latach 1837–1860* (Kraków: Universitas, 2010), s. 83–103, 488–508.

93. Na temat rogatek zob. Borowiejska-Birkenmajerowa, Demel, *Działalność urbanistyczna i architektoniczna Senatu Wolnego Miasta Krakowa w latach 1815–1846*, s. 93; Paweł Dettloff, „Dawne rogatek miejskie Krakowa”, *Rocznik Krakowski* 76 (2010), s. 61–93; Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski urząd budownictwa w latach 1837–1860*, s. 125, 460–461, 488, 492–494, 500, 523.

94. Dominik Lulewicz, „Regres, stagnacja czy postęp? W poszukiwaniu nowoczesnego oblicza Krakowa czasów Wolnego Miasta”, w: *Wolne Miasto Kraków. W poszukiwaniu nowoczesności*, red. Łukasz Klimek (Kraków: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, 2015), s. 177.

Plany rogatek krakowskich sporządzano w Urzędzie Budowniczym Wolnego Miasta Krakowa (nazwiska autorów można zidentyfikować na podstawie sygnatur i podpisów)⁹⁵. Dla niektórych obiektów zachowały się w kilku wersjach⁹⁶, wykonanych w większości w różnych latach. Wiąże się to z częstymi zmianami koncepcji, modyfikowanymi z przyczyn finansowych. Projekty budowli klasycystycznych z lat 1821–1844 są interesującym przykładem oddziaływania ówczesnej architektury warszawskiej. Zjawisko to, jedynie wzmiankowane przez nielicznych badaczy, nie było dotąd analizowane i poparte konkretnymi dowodami⁹⁷.

Już samo sporządzenie planów murowanych posterunków rogatkowych i zamiar nadania im starannie opracowanej formy architektonicznej przywodzi na myśl analogiczne przedsięwzięcia podjęte parę lat wcześniej w Królestwie Polskim. Warto zaznaczyć, że rogatki wcale nie musiały być budowlami trwałymi i ozdobnymi. Często zadowalano się obiektami niepozornymi, całkiem prostymi lub wręcz prowizorycznymi.

Tak było na przykład w Krakowie w pierwszych dziesięcioleciach XIX stulecia⁹⁸; jeszcze w 1822 r. powstawały projekty drewnianych domków rogatkowych⁹⁹. Istotna jest także modernizacja przestrzeni miasta na szerszą skalę, wpisująca się w procesy charakterystyczne dla tej epoki, w której również w Krakowie zaczęto zwracać uwagę na odpowiednie ukształtowanie placów i ulic, zwłaszcza głównych arterii¹⁰⁰. Do takich czołowych przedsięwzięć należało planowane ukształtowanie w mieście traktów wschodniego i północnego. Najbardziej efektowny był projekt przedłużenia ul. Długiej i założenia kolistego placu z parą pawilonów rogatek, sporządzony w 1828 r. (il. 20)¹⁰¹. Wiązał się on z regulacją i przebudową północnego wjazdu do Krakowa. W ten sam sposób w 1826 r. zamierzano urządzić dwa inne ważne wjazdy do Krakowa – trakt lubelski oraz krzeszowski (prowadzący na Śląsk), przy czym forma architektoniczna rogatek „w dwóch pawilonach” miała się w obu przypadkach różnić¹⁰². Niestety, planów tych nie zrealizowano¹⁰³.

95. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski urząd budownictwa w latach 1837–1860*, s. 90–95.

96. W aktach z 1841 r. mowa jest o projekcie rogatki III (przy trakcie lubelskim) „wedle dwóch złożonych planów A i B”; Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), zespół Akt Budownictwa Miejskiego (dalej: ABM), sygn. 1371, s. 276.

97. „[...] architektura Wolnego Miasta Krakowa wykazuje słaby związek z klasycyzmem Królestwa Kongresowego, jedynie zabudowania rogatek można by wiązać ze wzorami tego typu budowli na terenie Królestwa” (Borowiejska-Birkenmajerowa, Demel, *Działalność urbanistyczna i architektoniczna Senatu Wolnego Miasta Krakowa w latach 1815–1846*, s. 178); „Jedynie zabudowania rogatek (niezrealizowane) na Nowym Kleparzu przy placu kolistym, jaki zamierzano utworzyć, można by powiązać z niektórymi projektami rogatek warszawskich” (ibid., s. 96). Autorzy nie precyzują jednak, na czym miało polegać to powiązanie i związek oraz nie wskazują konkretnych przykładów i rozwiązań. Z kolei Krasnowolski („Urbanistyka i sztuka Wolnego Miasta Krakowa”, s. 85) uważa, że „z zainteresowań tych [tj. architekturą warszawską] niewiele wynikało”.

98. Pierwsze rogatki – punkty poboru opłat pojawiły się w Krakowie po III rozbiorze i przyłączeniu miasta do Austrii. Funkcjonowały w okresie Księstwa Warszawskiego, a następnie Wolnego Miasta Krakowa; zob. Dettloff, „Dawne rogatki miejskie Krakowa”, s. 63–65. Do czasu ich wzniesienia posterunki mieściły się w lokalach wynajmowanych; zob. Borowiejska-Birkenmajerowa, Demel, *Działalność urbanistyczna i architektoniczna Senatu Wolnego Miasta Krakowa w latach 1815–1846*, s. 93. Por. też projekty w ANK, ABM, teka XXIV, pl. 1–4.

99. ANK, 29/1410/ABM, teka XXIV, pl. 29.

100. Borowiejska-Birkenmajerowa, Demel, *Działalność urbanistyczna i architektoniczna Senatu Wolnego Miasta Krakowa w latach 1815–1846*, s. 69. Autorzy piszą, że „zaprojektowano estetyczną oprawę wjazdów do miast, którą starano się zaaranżować możliwie bogato, zakładając place o formach regularno-geometrycznych, skąd jeden główny kierunek komunikacyjny rozprowadzono w poszczególne ulice” (ibid., s. 176).

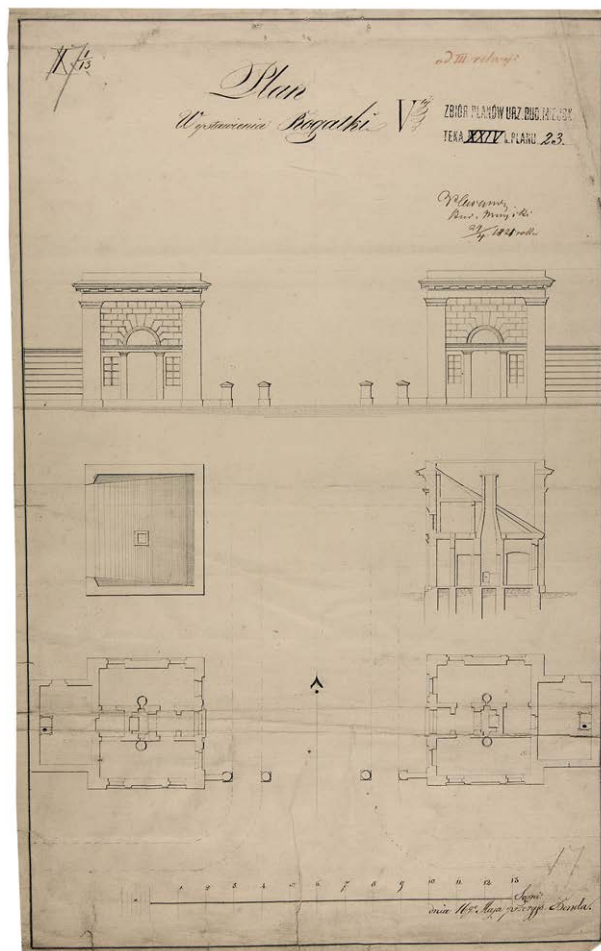
101. ANK, 29/1410/ABM, teka XXIV, pl. 26. Rogatka ta (nr V) zwana była „Warszawską” z racji położenia przy „dużym trakcie warszawskim” wiodącym do Królestwa Polskiego i Warszawy. Znajdowała się u wylotu ul. Długiej w rejonie obecnego placu Nowy Kleparz.

102. W aktach z 1826 r. mowa jest o projekcie rogatki III (przy trakcie lubelskim) „w dwóch pawilonach” oraz „w odmiennym guście od takiegoż domu na trakcie krzeszowskim” (ANK, ABM 1371, s. 127).

103. Borowiejska-Birkenmajerowa, Demel, *Działalność urbanistyczna i architektoniczna Senatu Wolnego Miasta Krakowa w latach 1815–1846*, s. 177.



20 Projekt placu i usytuowania pawilonów rogatki V w Krakowie, 1828, ANK, 29/1410/ABM, teka XXIV, pl. 26



21 August Plasqude, projekt rogatki V w Krakowie, 1821, ANK, 29/1410/ABM, teka XXIV, pl. 23 (29/1410/0/2.2.24/15767). Fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska

Zarówno koncepcja obszernego kolistego placu poprzedzającego wjazd do miasta, jak i ujęcie go parą pawilonów to rozwiązania wcześniej w Krakowie nie spotykane, a niewątpliwie podpatrzone w stolicy Królestwa Polskiego (jak wiemy, w tak efektowny sposób ukształtowano wjazd do Warszawy od strony Mokotowa). Wyobrażenie o wyglądzie pawilonów dają ich projekty, w których można dostrzec odwołania do wzorców warszawskich. Dowodem świadomego nawiązania do nich jest dokument z 1823 r., w którym władze naczelne (Senat Rządzący) zaleciły podległym sobie jednostkom administracyjnym odrzucenie dotychczasowych projektów rogatek: tłumaczyły, że „plany te z samego wejrzenia

na facjaty proste i ordynaryjne Domy przedstawiając do upiększenia Miasta wcale posłużyć nie mogą i owszem więcej gdzie na małe miasteczka nie zaś do stolicy kwalifikują się”. Jednocześnie nakazały sporządzenie nowych, „do których za wzory Urzędowi Budownictwa posłużyć mogą plany gustownych i różnaitością zachwycających Domów Rogatkowych Warszawskich, które i Miastu przyniosą ozdobę”¹⁰⁴.

Spośród projektów krakowskich szczególnie interesujący jest plan rogatki V z 1821 r. (proj. August Plasqude)¹⁰⁵, opracowanej w formie klasycystycznych pawilonów, bliskich w charakterze klasycystycznym rogatkom warszawskim (il. 21, 22). Zwarta bryła budowli

104. ANK, ABM 1374 (d. f. 75), s. 79: pismo Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu w Senacie Rzeczypospolitej Krakowskiej do Urzędu Budownictwa. Zob. Aneks.

105. ANK, 29/1410/ABM, teka XXIV, pl. 23. Data wykonania projektu jest problematyczna z uwagi na niejednoznaczną korektę ostatniej cyfry w odrębnej adnotacji. Według Borowiejskiej-Birkenmajerowej i Demela jest to rok 1828. Na oryginale widnieje jednak znak przypominający bardziej cyfrę 1 lub 4. Byłby to zatem rok 1821 lub (co jest bardziej wątpliwe) 1824.



22 August Plasqude, projekt roгатki V w Krakowie, fragment, 1821, ANK, 29/1410/ABM, teka XXIV, pl. 23 (29/1410/0/2.2.24/15767). Fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska

nieco przypomina rotundowe Rogatki Jerozolimskie, natomiast schemat elewacji z motywem arkady wydaje się zredukowaną wersją Rogatek Wolskich i Marymonckich (il. 23). Łączy się także z odwachem na placu Saskim. Widoki tych budowli znalazły się w albumie Schmidtnera (il. 24)¹⁰⁶. W krakowskim projekcie roгатki V widzimy jakby jeden z segmentów odwachu. Przejęto tu schemat kompozycyjny złożony z zamkniętej półkoliście wnęki z mniejszymi wnękami – oknami po bokach oraz skrajnych pilastrów z belkowaniem wieńczącym i attyką. Warto wspomnieć, że tę warszawską budowlę miały naśladować wartownie (odwachy), które projektowano w 1828 r. w Radomiu „na wzór na Saskim dziedzińcu w Warszawie będącego”¹⁰⁷. Zamiar nadania roгатce V szczególnie okazałej oprawy urbanistycznej i architektonicznej był niewątpliwie podyktowany chęcią stworzenia reprezentacyjnego wjazdu do Krakowa od strony Królestwa i Warszawy. Nawiązanie do wzorów warszawskich mogło wynikać z chęci podkreślenia rangi i zamanifestowania nowoczesności dawnej stolicy Polski.

Inspiracje warszawskie można odnaleźć także w pozostałych projektach klasycystycznych rogatek Krakowa. Przede wszystkim chodzi tu o wspomnianą koncepcję par pawilonów, które miały flankować trzy główne wjazdy do miasta, znaną ze starszych planów roгатki V¹⁰⁸. Jeszcze na etapie uzgodnień zrezygnowano z tego pomysłu na rzecz rozwiązania bardziej funkcjonalnego i być może także tańszego. Plan wzorcowy z 1824 r., opracowany w krakowskim urzędzie budowlanym (il. 26)¹⁰⁹, powtarzalny i przeznaczony przynajmniej dla dwóch rogatek (V – Kleparskiej, nazywanej też Warszawską, oraz VIII – Wolskiej), zawierał jednak elementy występujące w roгатkach Warszawy. Podobieństwa wyrażają się w schemacie zwartej bryły i w rzucie z przechodzącą przez cały budynek sienią z parą pomieszczeń po bokach, wreszcie – w bardzo istotnym, bo niezwykle charakterystycznym motywie wglębnego portyku z parą kolumn flankujących wejście. Jest on podstawowym komponentem wspomnianego projektu. Co znamienne, niemal z tego samego czasu (październik 1823) pochodzą dwa

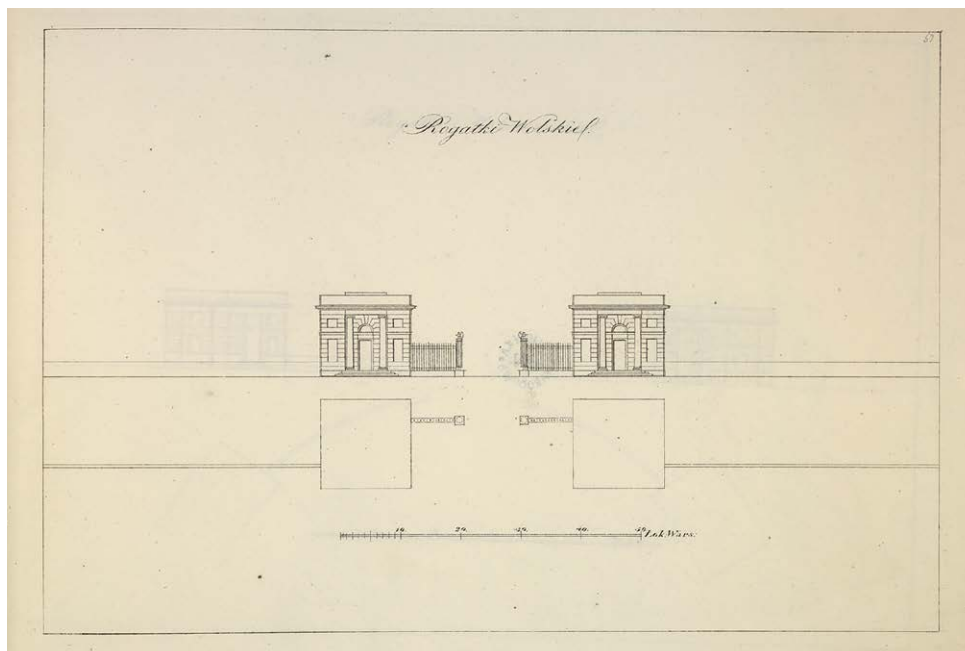
Z akt spraw budowy (ABM 1374, s. 37–55) wynika, że ten projekt budynku nr V przygotowano w 1821 r.

106. Por. *Zbiór celniejszych gmachów m. stołecznego Warszawy*, z. 3, poz. 121 [24]; Tessaró-Kosimowa, *Warszawa w starych albumach*, s. 50. Por. Kwiatkowski, „Nieznane widoki i plany warszawskich odwachów i rogatek celnych”, s. 90, il. 6.

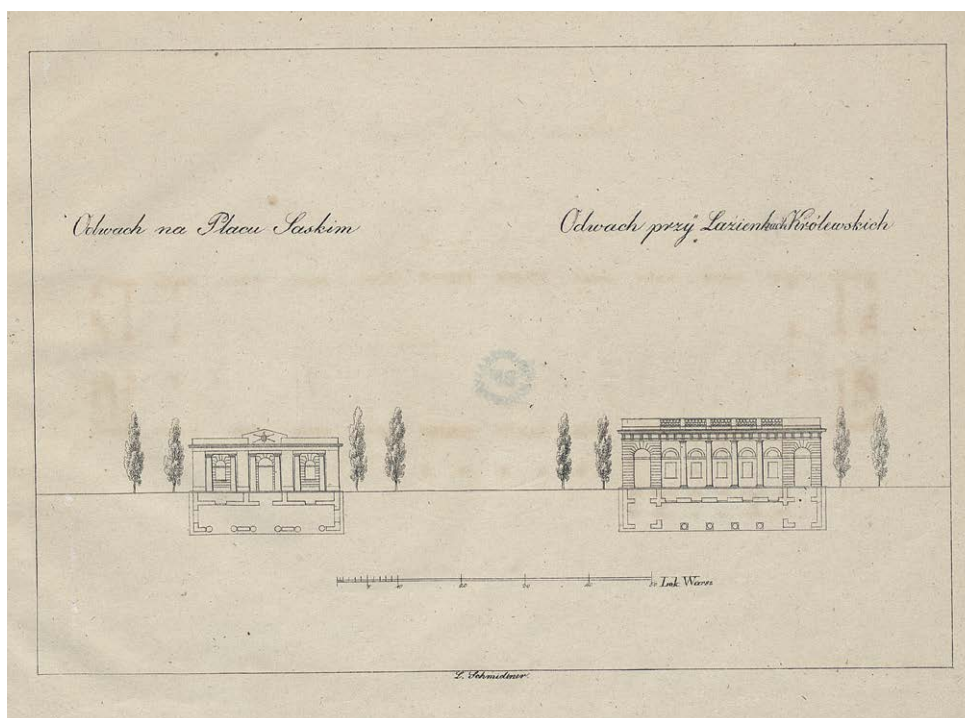
107. Kalinowski, „Zabudowa”, s. 143.

108. ANK, ABM 1371, s. 127; ABM 1374, s. 155–157; ABM, 29/1410/ABM, teka XXIV, pl. 22.

109. Trzy identyczne projekty: ANK, 29/1410/ABM, teka XXIV, pl. 21, 25, 31.



23 Leonard Schmidtner, widok i plan Rogatek Wolskich w Warszawie, rycina ze *Zbioru celniejszych gmachów m. stołecznego Warszawy* (Warszawa 1823–1825)



24 Leonard Schmidtner, widok i plan Odwachu na placu Saskim w Warszawie, rycina ze *Zbioru celniejszych gmachów m. stołecznego Warszawy* (Warszawa 1823–1825)

niemal identyczne projekty domków rogatkowych¹¹⁰, tyle że skromne i bez portyków (il. 25). To właśnie do tych planów odnosiło się zalecenie władz z końca grudnia 1823 r.¹¹¹, na którego podstawie dokonano żądanej modyfikacji. W projekcie wzorcowym z 1824 r. najwyraźniej zdecydowano się na bardziej okazałą architekturę poprzez wprowadzenie portyku wglębnego.

Elementami odróżniającym go od rogatek warszawskich są stromy dach czterospadowy i trójkątny przyczółek nad portykiem, które w widoku frontowym nadają całości inną sylwetę niż w realizacjach warszawskich, zwieńczonych attyką zakrywającą dach i zwykle pozbawionych przyczółków. Z zachowanych akt uzgodnień projektów rogatek krakowskich wynika, że już wcześniej

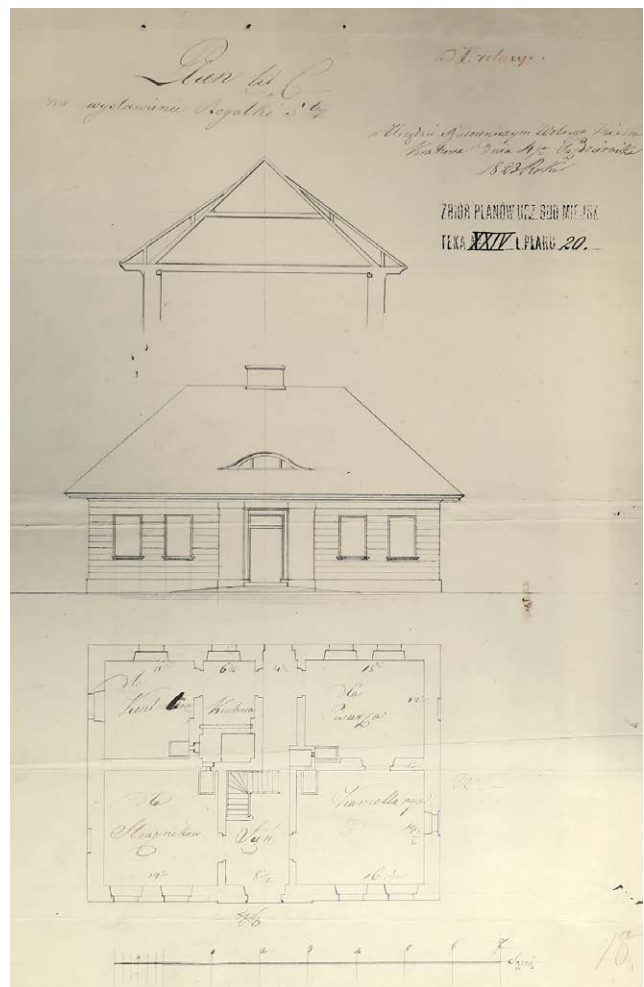
110. ANK, 29/1410/ABM, teka XXIV, pl. 15, 20.

111. ANK, ABM, 1374, s. 79: pismo Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu w Senacie Rzeczypospolitej Krakowskiej do Urzędu Budownictwa.

postanowiono wprowadzić dachy ze względu na miejscowy klimat¹¹², dlatego też zrezygnowano z attyk widocznych jeszcze na omówionym projekcie z 1821 r.

Portyk (podcień) budynku miał ważne znaczenie funkcjonalne. Jak tłumaczył projektant Jan Bogumił Trenner, był to element nie tylko nadający budynkowi cechy reprezentacyjne, lecz także chroniący przed opadami atmosferycznymi strażnika rogatkowego, który część czynności służbowych, w tym kontrolę pojazdów i towarów, musiał wykonywać na zewnątrz budynku¹¹³. Wydawać by się mogło, że „klasyczny” portyk wysunięty przed elewację byłby tu bardziej funkcjonalny niż wtopione w bryłę portyki rogatek warszawskich. Zastosowano jednakże to drugie rozwiązanie, które najwyraźniej stało się rozpoznawalnym elementem tej szczególnej grupy obiektów użyteczności publicznej. Dowodem może tu być przekaz ikonograficzny z omawianego okresu – rycina ze zbiorów Ambrożego Grabowskiego przedstawiająca posterunek krakowskiej milicji „około roku 1820” i wjazd na teren Wolnego Miasta w momencie przekraczania szlabanu (il. 27). Umundurowanego funkcjonariusza ukazano na tle charakterystycznego budynku z portykiem wgłębnym¹¹⁴. Najprawdopodobniej nie jest to konkretne miejsce, ale wyobrażenie posterunku kontroli celnej, który kojarzył z budynkiem o takim właśnie kształcie. O trwałości wzorca świadczyć może projekt rogatki VIII (Wolskiej) z 1833¹¹⁵. Jest to modyfikacja omówionego planu „wzorcowego” z 1821 r., różniąca się od niego tylko rozwiązaniem portyku – arkadowym, a nie kolumnowym.

Interesujący nas motyw odnajdujemy jeszcze w projektach „przykomórki rogatki III” (Mogilskiej) z roku 1841¹¹⁶ oraz Łobzowskiej (1844)¹¹⁷. Pierwszy obiekt to niewielki budynek o boniowanych elewacjach, z charakterystycznym zredukowanym wgłębnym portykiem z parą kolumn ujmujących wejście (il. 28). Niezwykle skromne rozmiary komory celnej, złożonej z dwóch zaledwie pomieszczeń¹¹⁸, pozwalają przypuszczać, że zamierzano wzniesić dwa bliźniacze, identyczne obiekty tworzące parę pawilonów na podobieństwo omówionej już wcześniej koncepcji. W takiej sytuacji krótsza elewacja z parą



25 Projekt rogatki V w Krakowie, 1823, ANK, 29/1410/ABM, teka XXIV, pl. 20. Fot. Paweł Dettloff

kolumn przejmowałyby rolę fasady. W drugim z projektów ten sam schemat wykorzystano w osi środkowej fasady, tym razem o ceglanej elewacji, bliskiej w formach architekturze berlińskiej tego czasu¹¹⁹, a także w tylnej elewacji, ale tu w postaci kompozycji okien o schemacie czterokolumnowego „portyku wgłębnego” (il. 29).

Na związek z architekturą warszawską wskazuje także wersja C planu rogatki V z 1838 r. (il. 30)¹²⁰, wyróżniająca się rozmiarami budynku. Wcześniejsze projekty niewielkich pawilonów odrzucono, uznano je bowiem za byt szczupłe i niedostateczne dla pomieszczenia

112. Ibid., s. 83.

113. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski urząd budownictwa w latach 1837–1860*, s. 493.

114. ANK, sygn. 29/679/70: Teki Ambrożego Grabowskiego, s. 1601, ryc. 381: *Milicja Wolnego Miasta Krakowa około roku 1820*.

115. ANK, 29/1410/ABM, teka XXIV, pl. 32; 29/200/4585.

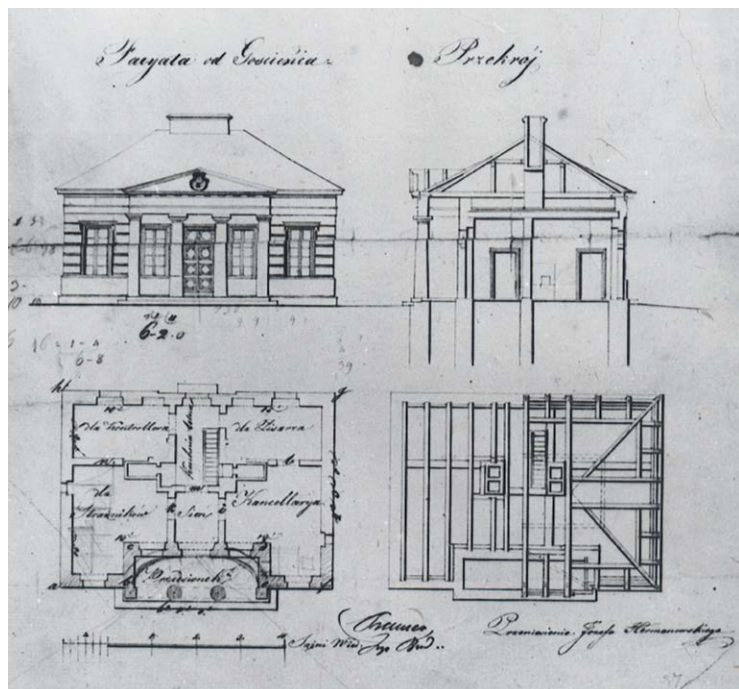
116. Ibid., pl. 14.

117. ANK, ABM 1374, pl. bn.

118. ANK, 29/1410/ABM, teka XXIV, pl. 14.

119. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski urząd budownictwa w latach 1837–1860*, s. 500.

120. ANK, 29/1410/ABM, teka XXIV, pl. 24; ANK, ABM, 1374, s. 295–308.



26 Projekt wzorcowy rogatki w Krakowie, 1824, ANK, 29/1410/ABM, teka XXIV, pl. 25. Fot. Paweł Dettloff

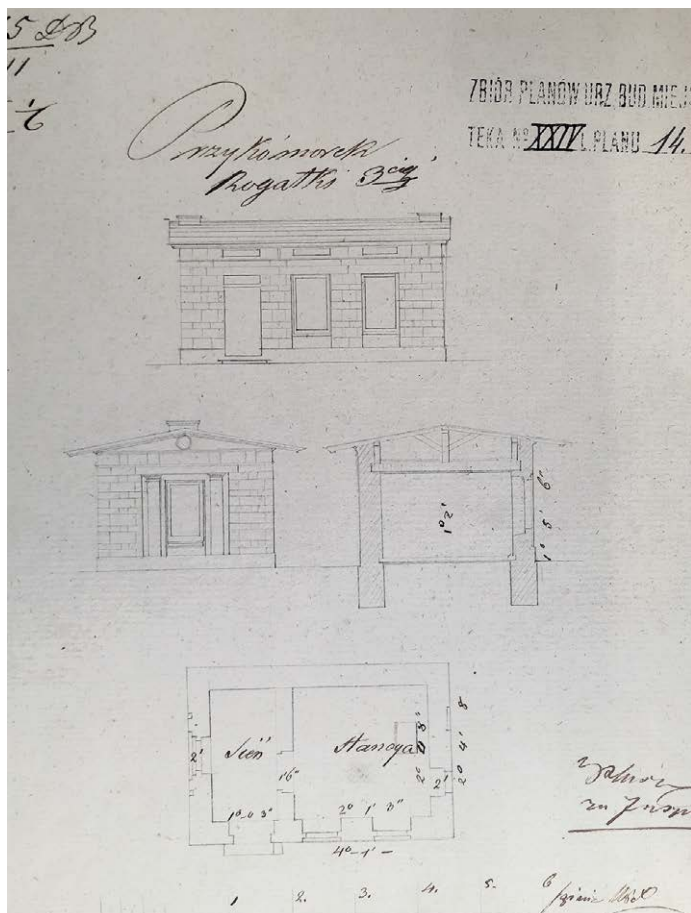
przewidzianych funkcji obiektu. Piętrowy budynek o zwartej, kubicznej czworościennej bryle z parterowym portykiem kolumnowym w fasadzie przypomina odwach belwederski w Warszawie na rycinie Thomasa¹²¹, ale jest od niego znacznie większy. Brak w nim natomiast portyków przy pozostałych elewacjach.

Z licznych projektów i wariantów klasycystycznych rogatki krakowskie udało się zrealizować tylko jeden i to dopiero w roku 1842¹²². W zbudowanej wówczas rogatce III (Mogilskiej) wykorzystano – odpowiednio zmodyfikowany – omówiony wyżej plan wzorcowy (il. 31), opracowany w krakowskim Urzędzie Budownictwa Miejskiego¹²³. Portyk wgłębny zdecydowano się ostatecznie zmienić na podcień poprzedzający fasadę. Rozwiązanie to, jak już wspomniano, uznano zapewne za bardziej funkcjonalne. Również wystający kolumnowy portyk z trójkątnym przyczółkiem, wprowadzony w wyniku modyfikacji, mógł wydawać się bardziej dostojny i monumentalny niż wgłębny „podcień”.

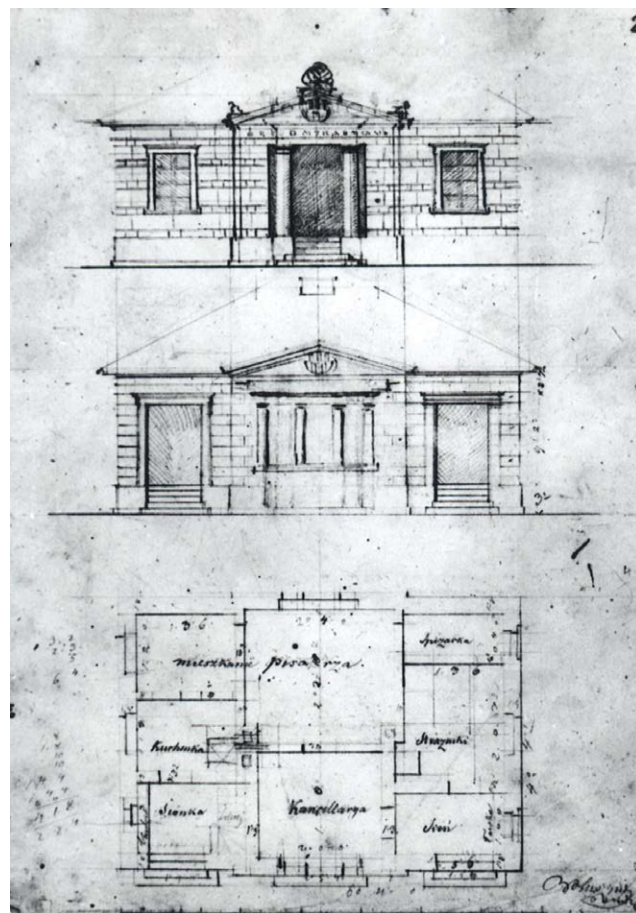


27 Posterunek rogatkowy Wolnego Miasta Krakowa, ANK,
29/679/70: Teki Ambrożego Grabowskiego, s. 1601, ryc. 381

Poza omówionymi projektami rogatek w architekturze Wolnego Miasta Krakowa nie ma bezpośrednich odniesień do wzorców warszawskich i czytelnych śladów ich oddziaływania. Badacze tłumaczą to przede wszystkim inną skalą miejscowych potrzeb i odmiennymi możliwościami finansowymi¹²⁴. Trudno nie zgodzić się z tą tezą, należy jednak zwrócić uwagę, że rogatki stały się ważnym tematem w świeckiej architekturze użyteczności publicznej Krakowa, były bowiem najczęściej podejmowanym zadaniem architektów. Z uwagi na ten fakt, znaczenie omawianej grupy obiektów wydaje się większe niż dotąd przyjmowano. Według Marii Borowiejskiej-Birkenmajerowej i Juliusza Demela źródłem wzorów dla przedsięwzięć realizowanych przez krakowski Urząd Budowlany mogło być sąsiednie Królestwo Polskie, z którym władze Krakowa utrzymywały stałe i ścisłe kontakty¹²⁵. Jednak, jak już powiedziano, wpływ architektury warszawskiej miał ograniczać się wyłącznie do wspomnianych budowli. Być może dlatego cytowani autorzy traktowali



28 Projekt „przyrogatki III”, 1841, ANK, 29/1410/ABM, teka XXIV, pl. 14



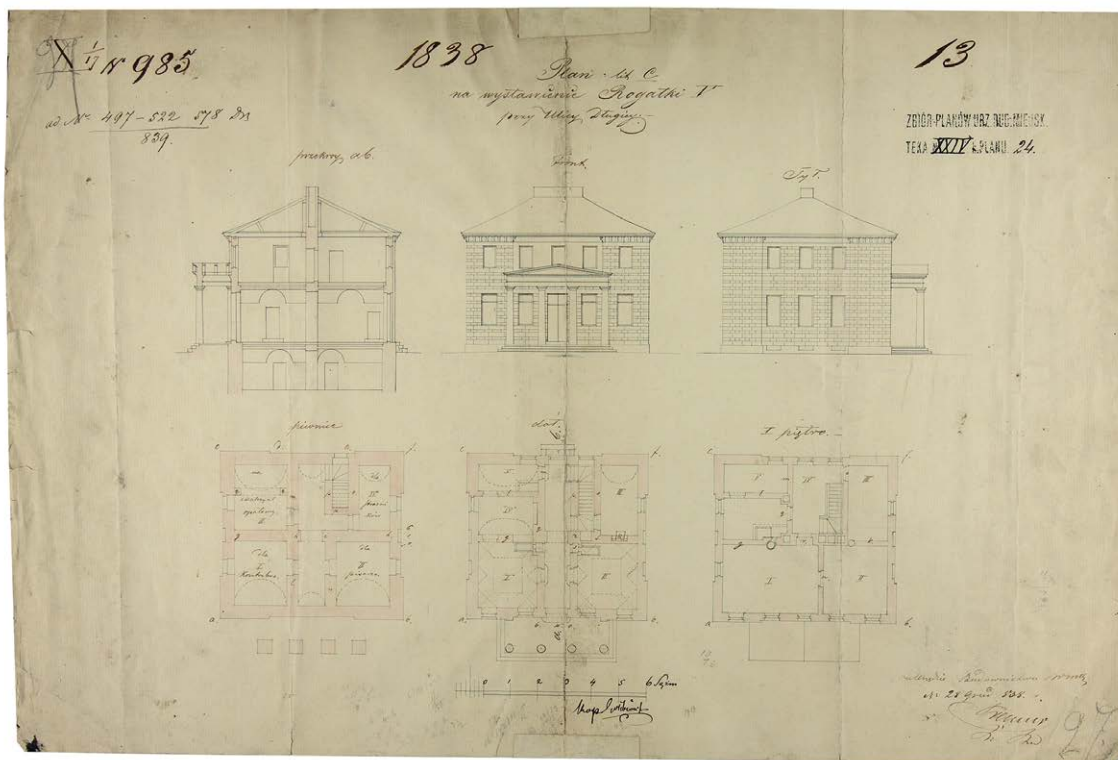
29 Projekt Rogatki Łobzowskiej w Krakowie, 1844, ANK, ABM 1374, pl. bn

źródła dość ogólnie. Tymczasem dotyczyły one opisanych wyżej konkretnych rozwiązań i motywów architektonicznych. Do przejętych koncepcji zaliczało się odpowiednie opracowanie oprawy wjazdów do miasta, które miały otrzymać formę bardziej reprezentacyjną, przypominającą architekturę stolicy Królestwa Polskiego. Posłużono się przy tym najbardziej okazałym założeniem tego rodzaju, zrealizowanym na Mokotowie (il. 32, 33). Użycie w małej skali monumentalnych form wskazuje na dążenie do dorównania obiektom stołecznym przynajmniej w zakresie reprezentacyjnej oprawy wjazdów do miasta. Niestety, realizacja ambitnych planów zderzyła się z nieporównywalnie skromniejszymi możliwościami finansowymi władarzy miniaturowego państewka, jakim była Rzeczpospolita Krakowska.

Przedsięwzięcia architektoniczne i urbanistyczne władz Królestwa Polskiego swym rozmachem, artyzmem i jakością przyciągały uwagę Senatu Rzeczypospolitej Krakowskiej i zachęcały do naśladowania. Dlatego, jak zauważa Urszula Bęczkowska, „w oficjalnych pismach kierowanych do urzędu budownictwa wielokrotnie wskazywano na potrzebę korzystania z tamtejszych wzorów”¹²⁶. Dla Urzędu Budowniczego nabyto *Zbiór cenniejszych gmachów m. Warszawy* Leonarda Schmidtnera „w celu korzystania z wystawionego tam gustu architektonicznego, przy budowie gmachów jakie by kosztem Rządu Wolnego Miasta Krakowa stawiane w przyszłości być mogły”¹²⁷. Warto przypomnieć, że zbiór Schmidtnera zawierał ryciny widoków najważniejszych budowli warszawskich: rezydencji władcy, siedzib urzędów i innych instytucji, świątyń,

126. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski urząd budownictwa w latach 1837–1860*, s. 489.

127. ANK, WMK VI, 64, fasc. 51: pismo Senatu do Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policji z 30 XII 1825; cyt. za: Borowiejska-Birkenmajerowa, Demel, *Działalność urbanistyczna i architektoniczna Senatu Wolnego Miasta Krakowa w latach 1815–1846*, s. 96, przyp. 421; zob. też: Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski urząd budownictwa w latach 1837–1860*, s. 489.



30 Projekt rogatki V, 1838, ANK, 29/1410/ABM, teka XXIV, pl. 24

a także rogatek (z lat 1823–1824)¹²⁸, które – mimo niewielkich rozmiarów – budziły uznanie. Budowle te musiały być znane w Krakowie już wcześniej¹²⁹. Niewątpliwie wiedzieli o nich władarze Wolnego Miasta Krakowa, skoro zdecydowali o ich wyborze jako wzorców. Ze względów praktycznych, które zazwyczaj determinowały decyzje Senatu Miasta Krakowa w kwestiach architektury¹³⁰, zostały one poddane redukcji. Jednym z dowodów na to może być wspomniana kwestia attyk i dachów.

Jak wiadomo, okres Królestwa Polskiego był czasem dynamicznego i intensywnego rozwoju warszawskiej

architektury i urbanistyki. Powstało wówczas wiele gmachów użyteczności publicznej, w tym budowli municypalnych, wśród których były również rogatki¹³¹. Te obiekty policyjno-skarbowe, do dziś zachowane nie-licznie, reprezentują rodzaj budownictwa, który stał się jednym z ważniejszych przejawów kultury architektonicznej miast Królestwa Polskiego¹³². Były bowiem wyrazem dążenia do zunifikowania rozwiązań funkcjonalnych i formalnych stosowanych w budownictwie państwowym¹³³. Niewątpliwie należały do elementów kształtujących przestrzeń publiczną, a ich klasycystyczne formy miały być wyrazem nowego porządku i autorytetu państwa¹³⁴. Obiekty te do pewnego stopnia przejęły

128. *Zbiór celniejszych gmachów m. stołecznego Warszawy*; Tessaro-Kosimowa, Warszawa w starych albumach, s. 9, 16, 44–51; ead., *Historia litografii warszawskiej*, s. 133.

129. Świadczy o tym chronologia planów wykazujących związek z architekturą warszawską: ANK, 29/1410/ABM, teka XXIV, pl. 21, 23, 25, 31.

130. Krasnowolski, „Urbanistyka i sztuka Wolnego Miasta Krakowa”, s. 85.

131. Kwiatkowski, „Architektura w latach 1765–1830”, s. 216; Lorentz, Rottermund, *Klasycyzm w Polsce*, s. 44–46.

132. Kwiatkowski, „Nieznane widoki i plany warszawskich odwachów i rogatek celnych”, s. 91.

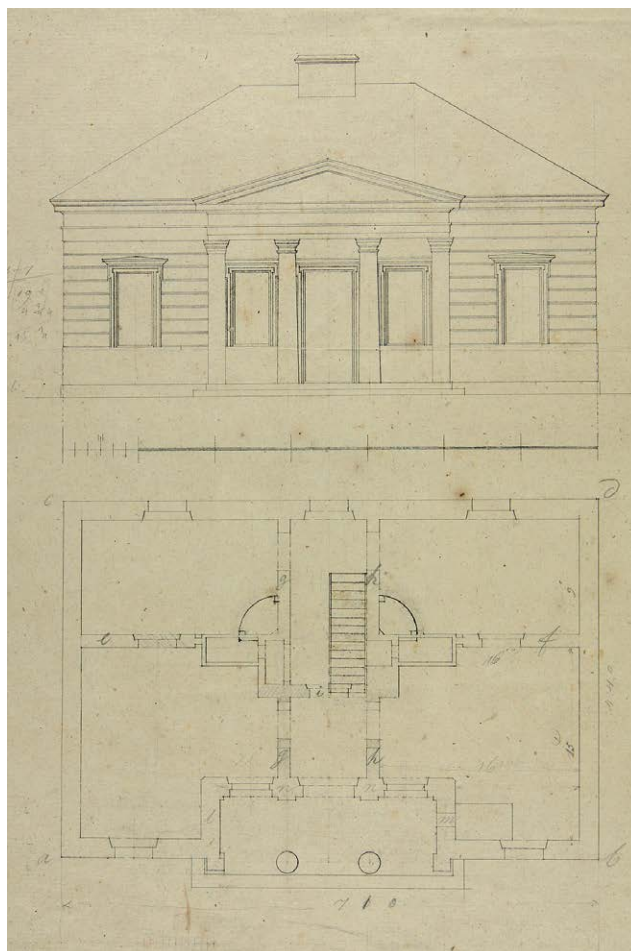
133. Wątroba, „Rogatki płockie – zapomniany przykład architektury publicznej Królestwa Polskiego”, s. 61.

134. Por. Rottermund, „«Magiczne kolumny» i «ustronne komnaty»”, s. 445–450; Getka-Kenig, „Rozwój monumentalnej architektury Warszawy na przełomie XVIII i XIX wieku a modernizacja przestrzeni publicznej”, s. 11–40.

rolę dawnych bram miejskich, które w tym czasie likwidowano wraz ze średniowiecznymi obwarowaniami¹³⁵, wytyczając nowe granice miejscowości. Architektoniczne oprawy nowych wjazdów miały odpowiadać aktualnym potrzebom funkcjonalnym i estetycznym. Niektóre, jak na przykład warszawskie, uzyskiwały okazałą postać w rodzaju reprezentacyjnych bram wjazdowych.

Według Wojciecha Kalinowskiego i Stanisława Trawkowskiego w architekturze Królestwa Polskiego istniała tendencja do opracowania projektów typowych dla budynków rządowych lub municypalnych, takich jak rogatki¹³⁶. Na obecnym etapie badań trudno opisać tę potwierdzić, gdyż rozpoznane i przeanalizowane plany budowli, które traktować można jako wzorce do powielania, to w większości projekty obiektów sakralnych¹³⁷. Na razie nie mamy wystarczających podstaw, by uznać, że w przypadku rogatek na obszarze Królestwa Polskiego funkcjonowały w praktyce schematy narzucone lub zalecane przez władze¹³⁸.

W Archiwum Głównym Akt Dawnych, w zbiorach kartograficznych i akt dotyczących okopów i rogatek, zachował się tylko jeden projekt architektoniczny (il. 34). Jest to rysunek przedstawiający plany „domku rogatkowego”¹³⁹ o formie zbliżonej do antycznej budowli templum in antis (w typie amfiprostylos) bliskiej Potsdamer Tor Schinkla. Nic nie wiadomo o próbach wdrożenia tego planu, a rogatki zachowane oraz znane z ikonografii lub planów archiwalnych nie mają z nim nic wspólnego. Podobne uwagi dotyczą albumu *Collection de dessins des barrières*, wydane w roku 1826 w Warszawie, obejmującego widoki elewacji oraz rzuty i przekroje kordegard (rogatek) w trzech wariantach, autorstwa dwóch inżynierów Korpusu – poruczników Jana (Johanna) Thomasa i Aleksandra Zakrzewskiego. Przedstawione tam niezwykle interesujące budowle zdecydowanie różnią się od dzieł Kubickiego. Mają znacznie bogatszą formę architektoniczną, a występujące w dwóch projektach wglębne portyki rozwiązano odmiennie. Z tego samego



31 Projekt wzorcowy rogatki w Krakowie, fragment, 1824, ANK, 29/1410/ABM, teka XXIV, pl. 21. Fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska

czasu pochodzi zbiór wzorcowych planów architektonicznych opracowany w Dyrekcji Generalnej Dróg i Mostów, zawierający „Plan na Rogatkę do pobierania myta po Miastach Wojewódzkich” utrzymany w stylu neogotyckim, autorstwa inżyniera naczelnego Ignacego Stompfa. Zgodnie z zacytowanym opisem opracowano go jako rozwiązanie modelowe. W tym miejscu nasuwa się pytanie, czy widoki rogatek warszawskich

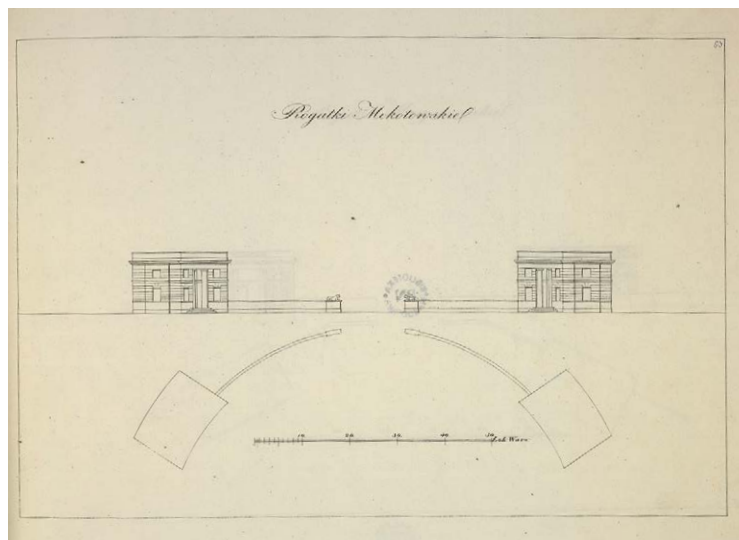
135. W Krakowie średniowieczne obwarowania zaczęto wyburzać na początku XIX w., a akcję rozbiórkową kontynuowały władze Wolnego Miasta; zob. Bieniarzówna, Małecki, *Kraków w latach 1796–1918*, s. 132–134.

136. Wojciech Kalinowski, Stanisław Trawkowski, „Urbanistyka i budownictwo miejskie Królestwa Kongresowego w pierwszej połowie XIX w.”, *Biuletyn Historii Sztuki* 18, nr 4 (1956), s. 510.

137. Ryszard Mączyński, „Wzorniki architektoniczne doby klasycyzmu. Rozważania nad perspektywnym charakterem proponowanych rozwiązań”, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 62, z. 4 (2014), s. 499–526.

138. Ostatnio na problem badania wzorników architektonicznych i funkcjonowania proponowanych rozwiązań architektonicznych w praktyce zwrócił uwagę Ryszard Mączyński. W podsumowaniu ich uchwytnych przykładów w architekturze klasycystycznej w Polsce stwierdził, że w tej kwestii formułowanie kategoriycznych stwierdzeń nie jest możliwe (ibid., s. 526).

139. AGAD, Zbiór Kartograficzny, sygn. 1/402/0/-/35-26: projekt z lat 1840–1845.



32 Leonard Schmidtner, widok i plan Rogatek Mokotowskich w Warszawie, rycina ze *Zbioru celniejszych gmachów m. stołecznego Warszawy* (Warszawa 1823–1825)



33 Warszawa, Rogatki Mokotowskie. Fot. Paweł Dettloff

sporządzone przez porucznika Thomasa nie miały także pełnić roli wzorców lub inspiracji.

Projekty realizowane na ziemiach polskich przeważnie powielają nie jeden schemat, ale wybrane elementy i rozwiązania występujące w rogatkach warszawskich. Wpłynęło to na urozmaicenie architektury przy jednoczesnej tendencji do podobnego kształtowania domów rogatkowych. Tworzą one dość zwartą i jednolitą stylowo grupę wpisującą się w najlepsze osiągnięcia architektury 2. i 3. dekady XIX stulecia. Większość z nich łączy się z twórczością architekta Jakuba

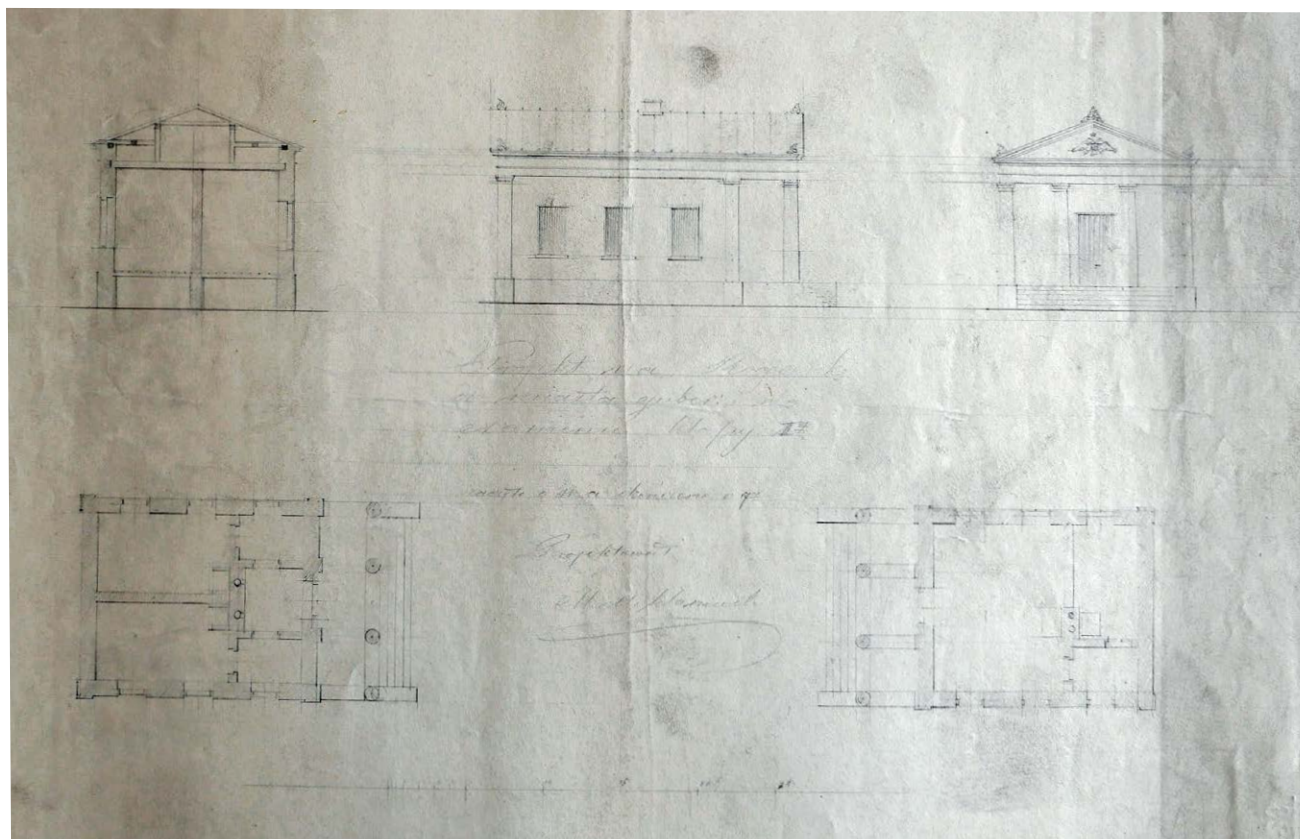
Kubickiego – jednego z najwybitniejszych przedstawicieli klasycyzmu w Polsce.

Najwięcej rogatek wzniesiono w Warszawie, stolica miała być bowiem „najbardziej ozdobnym” miastem Królestwa Polskiego i stanowić wzór dla reszty kraju¹⁴⁰. Dlatego podobne obiekty budowano lub przynajmniej planowano także w kilku innych większych ośrodkach. Co znamienne, rozpoznane obiekty dowodzą, że przeważnie starano się w większym lub mniejszym stopniu nawiązać do budowli warszawskich. Najwyraźniej uznano je za modele idealne dla tego typu budynków. O popularności stosowanych rozwiązań decydowały z pewnością walory funkcjonalne i artystyczne. Niewielkie pawilony w sposób dostateczny zaspokajały potrzeby posterunków celnych, a ich dostojna i elegancka forma architektoniczna z oszczędnym, ale wysmakowanym detalem i dekoracją z powodzeniem spełniała wymóg reprezentacyjności. Pomimo małych rozmiarów, budowle te wyglądały dość monumentalnie, głównie za sprawą portyku. Model zwartej bryły z portykiem kolumnowym odpowiadał ówczesnym wymaganiom oraz obowiązującej formie stylowej reprezentacyjnych gmachów użyteczności publicznej. Schemat pawilonów rogatkowych stworzony przez Kubickiego w kilku wariantach stał się wyznacznikiem dla tej grupy budynków. W krajobrazie architektonicznym miast mógł odegrać rolę porównywalną z modelem dworu ziemiańskiego z kolumnowym portykiem, rozpowszechnionym przez tego architekta. W praktyce, z uwagi na uwarunkowania finansowe ośrodków prowincjonalnych, wpływ wzorców stołecznych okazał się ograniczony. Być może stałoby się inaczej, gdyby doszło do wzniesienia większej liczby tego rodzaju murowanych budowli. Jednak to Warszawa – jako centrum państwa i główny przedmiot troski władz – miała wyjątkowo korzystne warunki podnoszenia prestiżu za pomocą architektury, podczas gdy większość innych ośrodków nie mogła liczyć na tak duże nakłady finansowe przeznaczane na ten cel¹⁴¹.

Omówione projekty klasycystycznych rogatek w Krakowie oraz zalecenia administracyjne władz Wolnego Miasta dotyczące tych inwestycji są interesującymi przykładami nawiązania do wzorców warszawskich w architekturze krakowskiej i zarazem dowodami inspiracji. Rogatki w Warszawie mogły być znane projektantom z autopsji, a na pewno z wydawnictw albumowych promujących najważniejsze osiągnięcia architektoniczne stolicy Królestwa Polskiego. Jak piszą

140. Getka-Kenig, „Zagadnienia budownictwa cywilnego w pracach Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego okresu konstytucyjnego (1815–1830)”, s. 66.

141. Ibid.



34 Projekt rogatki, 1840–1845, AGAD, Zbiór Kartograficzny, sygn. 1/402/0/-/35-26.
Fot. Paweł Dettloff

Borowiejska-Birkenmajerowa i Demel, wyraźnie zaznaczając się „ambicją sfer rządzących krakowskiej Rzeczypospolitej był zamiar nadania Krakowowi cechy miasta stołecznego. Kierujący Rzeczpospolitą Krakowska wywodzili się z kręgów arystokratycznego ziemiaństwa i zgodnie z tradycją tej sfery wykazywali większe zrozumienie dla działalności urbanistycznej i architektonicznej. Przemawiały do nich silnie względy estetyczne, zwłaszcza moment reprezentacyjności”¹⁴². Starania o odpowiednie opracowanie

architektoniczne rogatek miało na celu nie tylko uzyskanie rozwiązań efektownych i aktualnych stylowo. W Krakowie wzorce warszawskie, twórczo przetworzone przez miejscowych architektów, miały stać się świadomie wprowadzonym i widocznym znakiem pozycji miasta mającego formalnie status niezależnego, a być może także wyrazem odczuwalnego związku z resztą ziem dawnej Rzeczypospolitej, a zwłaszcza stołeczną Warszawą, pozostającą za kordonem granicznym Rzeczypospolitej Krakowskiej.

142. Borowiejska-Birkenmajerowa, Demel, *Działalność urbanistyczna i architektoniczna Senatu Wolnego Miasta Krakowa w latach 1815–1846*, s. 22, 178.

ANEKS

ANK, ABM 1374, s. 79: *Pismo Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu w Senacie Rzeczypospolitej Krakowskiej do Urzędu Budownictwa (dotyczy sporządzenia nowych projektów rogatek ponieważ stare wykonane są zbyt skromne i nie odpowiednie). 1823 r.*

Uchwałą z dn. 18 [data nieczytelna] N 3524 Senat Rządzący postanowił iż budowa domu na Kancelarię Rogatkową Stacji III późniejszemu czasowi ma być zostawiona. Dom zaś na Kancelarię Rogatki Stacji V budowa ma być wprzód przedsięwzięta, z powodu, że Urząd Rogatkowy ten nie tylko w domu prywatnym i niedogodnym mieści się, ale także na trakcie głównym ustawiony jest. Następnie Senat upoważnił Wydział do położenia na Budżecie w r. 1824/25 sumy złotych 4858 gr 5/2 jako połowy kosztów funduszu Czopowy ciężać

mającej przez Urząd Budownictwa przed dn. 8.X. r.b., 459 wskazanej. Zastanowiono jednak Senat Rządzący uwagami Komitetu Ekonomicznego nad planami i wykazami kosztów wystawienia w mowie będących Domów poczynionymi, iż Plany te z samego wejrzenia na facjaty proste i ordynaryjne Domy przedstawiając do upiększenia Miasta wcale posłużyć nie mogą i owszem więcej gdzie na małe miasteczka nie zaś do stolicy kwalifikują się, po wtóre iż okna w tych planach za blisko narożników położone budowę mniej trwałą czynią, dachy zaś dla braku wiązań są za słabe, a szufnice blisko długości krokiew dochodzące i że podparte nie potrzebnie by koszta uczyniły, polecił Wydziałowi ażeby Urzędowi Budownictwa nowe plany i wykazy kosztów na wystawienie powyższych Domów Rogatkowych sporządzić rozkazał, do których za wzory Urzędowi Budownictwa posłużyć mogą plany gustownych i różnaitością zachwycających Domów Rogatkowych Warszawskich które i Miastu przyniosą ozdobę i wedle naszego zastanowienia się więcej nad wyrachowanie powyższymi wykazami kosztów kwoty to jest razem złp 18298 gr 29 wynosić nie mogą względnie Domów przy obydwu Stacjach V i III. Wydział zatem przynosząc do skutku Rozporządzenie Senatu Rządzącego zwraca Urzędowi Budownictwa dwa plany wykazu kosztów [fragment nieczytelny] stacji Rogatki V oraz plan jeden i wykaz kosztów Rogatki III tyżące się z poleceniem sporządzenia nowych i przedstawienia niezawodnie w dniu 1 Marca 1824 do zatwierdzenia, aby zaraz z Wiosną budowa mogła być rozpoczęta, o czym Inspektor Przychodów na skutek Rozporządzenia jego z dn.30.VIII. N, 384 zawiadamia w Krakowie dnia 3.XII.1823.

BIBLIOGRAFIA

- Askanas, Kazimierz. *Sztuka Płocka*. Płock: Towarzystwo Naukowe Płockie, 1991.
- Barańska, Iwona. *Architektura Kalisza w dobie Królestwa Kongresowego*. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2002.
- Bartel, Wojciech. *Ustrój i prawo Wolnego Miasta Krakowa (1815–1846)*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1976.
- Bęczkowska, Urszula. *Karol Kremer i krakowski urząd budownictwa w latach 1837–1860*. Kraków: Universitas, 2010.
- Bieniarzówna, Janina, i Jan M. Małecki. *Kraków w latach 1796–1918*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1979.
- Borowiejska Birkenamjerowa, Maria, i Juliusz Demel. *Działalność urbanistyczna i architektoniczna Senatu Wolnego Miasta Krakowa w latach 1815–1846*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1963.
- Claude-Nicolas Ledoux and Russian Architecture. *Catalogue of Exhibition, 4.10–16.11.2001, Ekaterinburg*. Redakcja Alexandre Barabanov. Ekaterinburg: Architecton, 2001.
- Dettloff, Paweł. „Dawne rogatki miejskie Krakowa”. *Rocznik Krakowski* 76 (2010): 61–93.
- Faryna-Paszkiewicz, Hanna, Małgorzata Omilanowska, i Robert Pasieczny. *Atlas zabytków architektury w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2001.
- Forssman, Erik. *Karl Friedrich Schinkel. Bauwerke und Baugedanken*. München–Zürich: Schnell & Steiner, 1981.
- Gallet, Michael. *Claude-Nicolas Ledoux 1736–1806*. Paris: Picard, 1980.
- Kalinowski, Wojciech. „Zabudowa”. W: *Urbanistyka i architektura Radomia*, redakcja Wojciech Kalinowski, 105–154. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie, 1979.
- Kalinowski, Wojciech, i Stanisław Trawkowski. „Przebudowa Lublina w Królestwie Kongresowym (w latach 1817–1820)”. *Ochrona Zabytków* 7, z. 3 (1954): 161–177.
- Kalinowski, Wojciech, i Stanisław Trawkowski. „Urbanistyka i budownictwo miejskie Królestwa Kongresowego w pierwszej połowie XIX w.”. *Biuletyn Historii Sztuki* 18, nr 4 (1956): 510–511.
- Kobielski, Dobrosław. *Pejzaże dawnej Warszawy*. Warszawa: Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne, 1965.
- Krakowski, Piotr. „Fasada dziewiętnastowieczna. Ze studiów nad architekturą wieku XIX”. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Historii Sztuki*, z. 16 (1981): 55–94.
- Krasnowolski, Bogusław. „Urbanistyka i sztuka Wolnego Miasta Krakowa”. W: *Rzeczpospolita Krakowska 1815–1846. Materiały z sesji naukowej 23 maja 2015 roku*, redakcja Jerzy Wyrozumski, 55–91. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 2016.
- Kwiatkowska, Maria Irena, i Marek Kwiatkowski. *Historia Warszawy XVI–XX wieku. Zabytki mówią*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1998.
- Kwiatkowski, Marek. „Architektura w latach 1765–1830”. W: *Sztuka Warszawy*, redakcja Mariusz Karpowicz, 188–231. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986.
- Kwiatkowski, Marek. „Nieznane widoki i plany warszawskich odwodów i rogatek celnych”. *Biuletyn Historii Sztuki* 21, nr 1 (1959): 85–91.
- Lorentz, Stanisław, i Andrzej Rottermund. *Klasycyzm w Polsce*. Warszawa: Arkady, 1984.
- Lulewicz, Dominik. „Regres, stagnacja czy postęp? W poszukiwaniu nowoczesnego oblicza Krakowa czasów Wolnego Miasta”. W: *Wolne Miasto Kraków*.

- W poszukiwaniu nowoczesności*, redakcja Łukasz Klimek, 155–216. Kraków: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, 2015.
- Majewski, Jerzy S. *Warszawa nieodbudowana. Królestwo Polskie w latach 1815–1840*. Warszawa: Veda, 2009.
- Piotrowicz, Dariusz. „Rogatki miejskie w Kielcach”. *Studia Muzealno-Historyczne* 8 (2016): 11–35.
- Tessaro-Kosimowa, Irena. *Historia litografii warszawskiej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1973.
- Tessaro-Kosimowa, Irena. *Warszawa w starych albumach*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1978.
- Trzebiński, Wojciech. „Aleksander I a działalność urbanistyczna rządu Królestwa Polskiego w latach 1815–1821”. *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki* 34, z. 1–2 (1989): 35–78.
- Wątroba, Przemysław. „Jakuba Kubickiego projekty urbanistyczne dla Warszawy i Pragi. Przyczynek do recepcji urbanistycznych idei francuskiego oświecenia”. *Rocznik Warszawski* 28 (1998): 61–80.
- Wątroba, Przemysław. „Kubicki Jakub”. W: *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV–XVIII wieku*, redakcja Paweł Migasiewicz, Hanna Osiecka-Samsonowicz, Jakub Sito, 267–275. Warszawa: Instytut Sztuki PAN, 2016.
- Wątroba, Przemysław. „Rogatki płockie – zapomniany przykład architektury publicznej Królestwa Polskiego”. W: *Poza Warszawą*, t. 4: *Architektura na Mazowszu od końca XVIII wieku do końca XX wieku*, red. Andrzej Pieńkos, 57–61. Warszawa: Mazowiecki Instytut Kultury, 2021.
- Żywicki, Jerzy. *Urzędnicy. Architekci, budowniczowie, inżynierowie cywilni. Ludzie architektury i budownictwa w województwie lubelskim oraz guberni lubelskiej w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*. Lublin: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, 2010.

SUMMARY

Warsaw Tollhouses in the Era of Classicism and Their Influence by Paweł Dettloff

The architecture of Classicist tollhouses in the Polish lands has not yet been developed in a comprehensive and exhaustive manner. Erected in several major cities, these tollhouses (Polish: *rogatki*) were masonry buildings typified – like their European counterparts – by their small size, but also by their carefully designed architectural form. Polish tollhouses form a fairly homogeneous and stylistically uniform group, making them easily recognisable. These features served the programmatic unification of public utility architecture in the Kingdom of Poland. The most impressive, and the most numerous, were the tollhouses erected in the capital city of Warsaw, designed, as it is assumed, by Jakub Kubicki: those in the districts of Mokotów (1816), Wola and Marymont, those known as Jerozolimskie (1818), those in the Grochów area, those known as Gołędzinowskie (both in the Praga district on the eastern side of the Vistula), and those known as the Belvedere ones (1823). Their designer created a quite distinctively resolved model of the building, using the functional and at the same time aesthetically pleasing solution of a pair of pavilions that had been used in Paris and Berlin. The architecture of the tollhouse designed by Kubicki is, however, independent of these Western examples, while it fits in with the solutions he used in other works. In addition to the universal repertoire of Classicist forms commonly used at the time, references to works by older Warsaw architects, probably known to Kubicki from his own experience, are evident. First and foremost among those are the first tollhouse complex in Mokotów by Dominik Merlini, which had the form of a pair of pavilions (1780), as well as the Poznań tollhouse (1787) and the Old Guardhouse (Stara Kordegarda; 1791–1792), designed by Jan Christian Kamsetzer, in the Łazienki Park in Warsaw. From these Kubicki may have taken the general format and shape to be used for a tollhouse. The patterns of the Warsaw tollhouses were repeated with minor changes in Płock, in the tollhouses on the road to Warsaw, hence called Warszawskie (or, alternatively, Wyszogrodzkie; 1818?), and the Dobrzyńskie ones (1824–1829); in several other cities the Warsaw model was reduced and only selected,

most important elements of it were adopted, including the characteristic recessed column portico (Lublin, 1818; Kielce, 1825). This element became the main and most characteristic, and thus recognisable, architectural motif of a Classicist tollhouse.

The influence of the Warsaw models can be seen in the designs of the tollhouses in Cracow – a city that lay outside the borders of the Kingdom of Poland and had the status of a formally independent state. There, making a reference to Warsaw tollhouse designs was recommended by the Senate of the Free City of Cracow. Such inspirations can be seen in the designs, most of them never implemented, for Classicist tollhouses in Cracow (several versions of tollhouses from the years 1821–1841), held in the National Archives in Cracow (designs III, V, VIII).

The type of building developed by Kubicki may have played a role in the architecture of the Polish lands comparable to that of the model of a manor house with a column portico, which he made popular. Historical circumstances caused masonry city tollhouses to be constructed only over a short period of time, so the number of completed projects, and finished buildings, is relatively modest; it is quite enough, however, to convey a sense of carefully thought-out and artistically mature urban planning and architectural solutions, which both their author and the authorities intended to shape the public space of Polish cities in a way that was not inferior to their Western European counterparts.

BIOGRAPHICAL NOTE

Paweł Dettloff is a historian of art holding a doctoral degree in the Humanities in the area of Art Sciences (Jagiellonian University), an assistant professor at the Institute of Art of the Polish Academy of Sciences (The Catalogue of Art Monuments in Poland Unit). His research focuses on architecture and visual arts from the 16th to the 19th century and on the issues of art conservation in both historical and contemporary aspects.

NOTA BIOGRAFICZNA

Paweł Dettloff – historyk sztuki, dr nauk humanistycznych w zakresie nauk o sztuce (UJ), adiunkt w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk (Pracownia Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce). W pracy badawczej zajmuje się architekturą dawną i sztukami wizualnymi XVI–XIX w. oraz problematyką konserwatorską w aspekcie historycznym i współczesnym.